

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 / 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. Cena 20 groszy Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 / Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Oblicze przyszłego sejmiku

Co nam mówią świeżo wysunięte kandydatury

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z ogłoszonego spisu kandydatów na posłów można już mniej więcej wyprowadzić wnioski o składzie przyszłego sejmiku. Na liście kandydatów znalazło się 42 b. posłów B. B. Należy przypuszczać, że wszyscy oni nieomal wejdą do izby. Poza to ogromną ilość kandydatów zajęli sekretarze i kierownicy prowincjonalnych organizacji B. B. W. R. Wielka liczba kandydatów, figurujących w spisie, jako rolnicy, są to ziemianie; bardzo nie wielki odsetek tych rolników stanowi reprezentację włościanstwa.

Grupa wyzwoleniowców, którzy w ostatniej chwili stanęli do wyborów, wyszła z walki o kandydatury bez wielkiego sukcesu. Tylko jeden z nich Kotera znalazł się w Lubelskiem na pierwszym miejscu, 4 pozostali: Waleron, Róg, Tatarczuk i Wyrzykowski są na dalekich miejscach i szanse wyboru mają niewielkie. Oprócz Langiera przepadli jeszcze Smoła i Stolański.

Rozłamowcy z endecji z tak zwanej grupy „Oslo“ pp. Christiansi i Stahl dostali dalekie miejsca bez szans, a dwaj inni pp. Piestrzyński i Dębiński w ogóle nie weszli na listy kandydatów. Również surowo odeszły się kolegi wyborcze z Z. Z. Z. Tylko dwaj przedstawiciele tej organizacji, pp. Pączek i Gazdecki, mają jakieś szanse zdobycia mandatów. Mówi się przy tym, że Pączek w ostatniej chwili ma zrezygnować z kandydatury.

Z mniejszości narodowych jedynie ukraińcy z grupy Unde dostali się na miejsca, rokując powodzenie. Mogą oni zdobyć 6 do 10 mandatów.

Żydzi liczyć mogą ogółem zaledwie na trzy mandaty. Powodem tego jest zapadła w ostatniej chwili decyzja Agudy o wycofaniu się z udziału w wyborach wobec zabalotowania jej kandydata rabin Lewina. Ponieważ i sjonisi w byłej Kongresówce nie stają do wyborów, przeto dla ratowania frekwencji żydowskiej na wyborach związek rabinów wydał w piątek odezwę, wzywającą żydów do udziału w wyborach, ale i to, jak wyżej wskazałem, może żydom zapewnić najwyżej trzy mandaty, mianowicie, pp. Mineberga w Łodzi, Wiślickiego w Warszawie i Sommersteina we Lwowie.

Niemcy zostali bez miejsca.

Również i białorusini nie będą mieli przedstawiciela w sejmiku. Natomiast dwa mandaty mogą zdobyć rosjanie, pp. Pimonow w okręgu Brasław na Wileńszczyźnie i ojciec Pawłow na Wołyniu.

W tej samej ilości co rosjanie mogą wejść do izby księża katolicy. Ksiądz Downar z Konińskiego i ks. Lubelski z Tarnowskiego, obaj z B.B. Ks. Lubelski już raz posłował do sejmiku ustawodawczego, należał wówczas do grupki katolicko-ludowej.

Na liście kandydatów na posłów uderza brak byłych premierów, pp. Prystora, Janusza Jędrzejewicza, Świtalskiego i Leona Kozłowskiego. Wszyscy oni wraz z ks. Januszem Radziwiłłem mają podobno kandydo-

wać do senatu, albo też wejść do izby wyższej z nominacji.

Przedstawiciele wielkiego przemysłu: na dobrych miejscach znajdują się pp. Holyński i Andrzej Wierzbicki, na nieco gorszym — były poseł Paweł Minkowski. Co się tyczy kandydatury dyr. Lewiatana, p. Wierzbickiego, to dotychczas nie jest jeszcze wyjaśnione, czy formalnie kandydatura jego na dzielnicy praskiej w Warszawie będzie zatwierdzona. Podobno część delegatów głosowała za p. Tadeuszem Wierzbickim, byłym dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego w Łucku. Za parę dni to niepo rozumienie się wyjaśni.

Z kobiet stanęło do wyborów stosunkowo niewiele kandydatek na dobrych miejscach. Ani p. Prystorowa, ani była poslan-

ka p. Jaroszewiczowa nie mogą liczyć na pewny wybór.

Z pośród członków rządu na listach kandydatów znajdują się premier Sławek, ministrowie Kościałkowski, Rajchman i Paciorkowski; podsekretarze stanu, gen. Składkowski, Sielecki i Koc. Poza to kandyduje pełniący obowiązki dyr. departamentu politycznego M. S. Z., p. Schaetzel, który w razie wyboru na posła, musiałby ustąpić z ministerstwa, o ile do tego czasu nie będzie mianowany podsekretarzem stanu.

Z nazwisk, których niema na listach kandydatów, wymienić należy wybitnych przedstawicieli Bloku, jak prof. Makowski, prof. Dyboski, mec. Paschalski, gen. Galica, Horzyca i inni.

Osobną grupę na listach kan-

dydatów stanowią arystokraci: książę Tarnowski z Dzikowa, książę Leon Sapieha z Przemysła, hr. Tyszkiewicz z Wilna, hr. Hutten Czapski z Nowogródka, ks. Światopełk-Mirski z Białej Podlaskiej, ks. Andrzej Potocki z Małopolski Wschodniej. Te księżęco-hrabiowskie kandydatury nie wywołują żadnego zachwyty w organie konserwatystów w „Czasie“.

Pisze on wczoraj: „Czy przyszedli posłowie są należycie przygotowani do swojej roli? Pod tym względem można żywić pewne uzasadnione obawy. Można mieć wątpliwości, czytając nazwiska wysuniętych kandydatów, czy większość z nich posiada odpowiednie przygotowanie i wyrobienie“.

Tragiczna śmierć Willey Posta

Znakomity lotnik zginął w czasie gigantycznego lotu Ameryka-Biegun Północny-Moskwa

SEATTLE, 16. 8. (PAT). Lotnik amerykański Willey Post, który w towarzystwie znanego aktora amerykańskiego Willy Roggersa zamierzał dokonać dziś przelotu nad biegunem w kierunku Leningradu zważył się z samolotem na ziemię o 15 mil od Point Barrow, najbardziej wysuniętej na północ placówki zamieszkałej przez białych w Ameryce. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Katastrofa samolotu Willey Posta wydarzyła się w następujących okolicznościach: Lotnicy wylądowali w pobliżu osiedla eskimosów, by otrzymać pewne informacje w związku z dalszym lotem. Lądowanie odbyło się najzupełniej normalnie. Sa-



Willey Post przy sterze aeroplanu podczas próbnego lotu.

molot był w zupełnym porządku. Jednakże przy starcie do dalszego lotu motor przestał działać i lotnicy spadli w łożysko strumienia, zabijając się na miejscu.

Katastrofalny wylew rzek

Liczba powodziń wynosi ponad 2 miliony

SZANGHAJ, 16. 8. (PAT). — Pomimo wielkich wysiłków, nie udało się zatrzymać wezbranych fal Hoang-Ho.

W Szantungu zachodnim pod wodą stoi przeszło 600 km. kw. Utonęło tam zgrą 300 osób.

W Ho-Pei południowem 500 wsi jest zalanych, 30,000 domostw zniszczonych, tysiące kilometrów kw. pól ryżowych zniszczonych. Wszędzie panuje głód.

Liczba uchodźców z ziem, o-

garniętych powodzią, dochodzi do 400,000.

Ludność odżywia się korą z drzew.

W prowincji Ho-Nan liczba powodziń dochodzi do 1,700,000

Wiadomość o katastrofie dostarczyli do Point Barrow eskimosi, którzy spostrzegli spadający samolot.

Cała prasa amerykańska zamieszcza obszernie opisy katastrofy samolotu Willey Posta w dług opowiadań eskimosów, którzy byli świadkami tragicznego wypadku.

Katastrofa zrobiła wielkie wrażenie w całej Ameryce. Dzienniki przypominają, że Willy Roggers był bliskim przyjacielem prezydenta Roosevelta, a Willey Post był przyjęty w Białym Domu po locie, jakiego dokonał naokoło świata.

NOWY JORK, 16. 8. (PAT). — Według otrzymanych tu wiadomości, żołnierze wydobyli z pod szczątków samolotu zwłoki Willey Posta i Willy Roggersa i przewieźli je do szpitala w Point Barrow.

Wiadomość o katastrofie porządkowała w głębokim żalu amerykańskie koła lotnicze, wśród których obaj lotnicy mieli wielu osobistych przyjaciół.

Greuelpropaganda

Kiedykolwiek w jakimś piśmie zagranicznym pojawi się wiadomość o Niemczech, nieprzyjemna dla obecnych rządów Niemiec, aczkolwiek prawdziwa, a nawet właśnie dlatego, że prawdziwa, prasa niemiecka Rzeszy zaczyna narzekać, że jest to nowy objaw systematycznej akcji, nazywanej w Niemczech mianem „Greuelpropaganda”, a skierowanej przeciw Trzeciej Rzeszy. Dziś trudno byłoby już obliczyć, ilu korespondentów otrzymało pewnego dnia wezwanie ministerstwa propagandy lub rozkaz dyrektora policji, aby opuścili granice Niemiec w terminie 24-godzinnym. Czasem podany był motyw decyzji, że ich pracę można by oznaczyć jedynie słowem „Greuelpropaganda”. Nie brak również dziennikarzy, którzy z podobnych przyczyn pozostali rozkosze „gimnastyki” w obozach koncentracyjnych lub w więzieniach prewencyjnych. — Wystarczy zajrzeć któregoś z dni do któregoś z piśmie w Niemczech, aby znaleźć tam odnośną wiadomość. Nie mamy tu na myśli tylko takich pism, jak „Stürmer”, „Angriff” ale i „Essener Nationalzeitung”, „Nachtausgabe”, „Frankfurter Zeitung”, „Berliner Tageblatt” i „Börsenzeitung”, „Völkischer Beobachter” i wszystkie inne pisma prowincjonalne, których pomimo represji, jakie Hitler stosuje w stosunku do prasy niemieckiej, jest jeszcze dość dużo. Jest to wprost śmieszne, jak niekiedy redakcja takiego pisma ocenia wartość własnego czytelnika, dając mu bez skrępowania do czytania gotowe nonsensy.

Do tej kategorii zaliczyć należy wiadomość „Angriffu” z ostatnich dni, że w Moskwie znany ekonomista-filozof Larin miał właśnie odczyt, po którym kilku robotników zwróciło się do prelegenta z pytaniami, zdrażającymi widoczny antysemitki kierunek pytań. Larin nie odpowiedział, lecz polecił policji wylegitymowanie ich. — Po kilku dniach odważni interpelanci powędrowali na Sachalin. Komentarze są zbyteczne, wystarczy jedynie podać co następuje: Wspomniany ekonomista Larin, bohater tej ścinającej krew w żyłach historii, umarł... przed pięciu laty.

Druga kategoria tego rodzaju wiadomości to poprostu kłamstwa, których celem jest jedynie szkoderstwo tym państwom, przeciw którym są skierowane. Nikogo nie może zadziwić fakt, że w programie obok Litwy znajduje się przedewszystkiem Czechosłowacja. W ostatnich dniach prasa niemiecka donosiła naprzykład, że niewinny chłopczyk z Rzeszy, skierowany przez obywateli swego „Baby-box” na starą lokomotywę we Warnsdorfie w Czechosłowacji, aby przywieźć chociaż jeden obrazek z wakacji, został aresztowany i uwięziony (oczywiście zmaltretowany też). Mało tego, podobnych wiadomości pojawiło się naraz kilka — rozumie się ze zmianą miejsca i nazwiska. Również, jak donosiły już „Narodni Oswozobeni” pojawiła się na łamach jednego z pism rządowych zdjęcie, przedstawiające kupę kamieni, p. t. „Zdjęcie niemieckiej fabryki w Czechosłowacji, która kiedyś świetnie prosperowała, a obecnie musiano ją zburzyć” — jako dokument prześladowania Niemców w Czechosłowacji. — Nie mniej wymownym jest fakt zamieszania w prasie niemieckiej

KINA-LODOWNIE

„Jest za gorąco żeby kapać się w morzu, pójdziemy lepiej do... teatru”

Chłodzenie lokali w czasie upałów — najnowsza rewolucja przemysłowa w Ameryce

Nowy Jork, w sierpniu.

Od czasu do czasu odkrywa przemysł amerykański dla masowych odbiorców jakąś nową potrzebę, której natychmiast musi się uczynić zadość. Lecą więc do lary, ewentualnie nawet na kredyt. Gdy każdy Amerykanin miał już szczęśliwie swoje auto i swój gramofon i swoje radio, znalazł się przemysł nagle w kropce, nie odkrył żadnej nowej potrzeby i dlatego powstał straszliwy kryzys gospodarczy. Za późno wpadły fabryki na pomysł elektrycznych lodowni; stały się one popularne już podczas wielkiego krachu i dlatego zadowolili się musiał niejedyn obywatel spragniony lodowni elektrycznej, skrzynią staroświecką, do której każdego dnia pakowano lód.

Ale idea miała w sobie zarodki rozwoju. Podczas lata odczuwa cała Ameryka konieczną potrzebę: ochłodzenia się.

(Wy w Europie, o niewiniątka, myślicie, że wam jest gorąco? — Przybądźcie do Nowego Jorku w lipcu albo do Chicago w sierpniu! W ten duszny wilgotny upał bez chłodu nocy letnich! A wtenczas dopiero przekonacie się, co to znaczy: gorąco).

Jakiś amerykański genjusz przemysłowy zorientował się w sytuacji i w mig puścił w ruch cały aparat sztucznego orzeźwiania.

Zaczął się to z kinoteatrami. Już przed laty, gdy poraz ostatni był w Nowym Jorku, podczas piekielnego gorącego września, uczęszczano do pewnej kategorii kinoteatrów, matych i tanich na Broadwayu, nie by oglądać filmy, lecz by się orzeźwić. Dzięki jakiejś czarodziejskiej machinacji techniki nowoczesnej, panował w sali przyjemny chłód. — Przypuszczano, że w sąsiednich olbrzymich kinach jest to rzeczą niemożliwą. Za kosztowne dla przedsiębiorców!

Ale publiczność nie chciała poprostu tego uwzględnić. Bojkotowała kino, gdy wieczór był za gorący. Nic nie pomogło. Tak, jak my w Europie nie chodzimy podczas upałów letnich do teatru.

Wtem pojawił się pewnego dnia nad fasadą pierwszego gigantycznego pałacu filmowego na Broadwayu magiczny napis: „Air conditioned”.

W dokładnym tłumaczeniu to brzmi właściwie: „Powietrze uwarunkowane”. Powietrze przefiltrowane do tej olbrzymiej sali jest sztucznie ochłodzone i pomieszane z tlenem.

Ludzie przychodzili, by wdychać to powietrze. Uff, ależ to bajeczne! Chłodniej było w tych kinoteatrach niż na plaży w Coney Island, gdzie w gorących letnich dniach jest więcej ludzi niż piasku na wybrzeżu. O-

statniej upalnej niedzieli było na tej plaży morskiej przeszło milion obywateli nowojorskich!

Gdy jeden z tych olbrzymów kinowych zaopatrzył się w chłód, musieli uczynić to i pozostali kinoteatry. Teraz w Nowym Jorku uczęszcza się do kina przede wszystkim podczas niemożliwie wielkich upałów.

„Prawdziwe” teatry, jak się tu nazywa sceny, zaczynają naśladować już swego groźnego rywala, t. j. kino. Czynią to z pewnym oporem, ale nic im to nie pomoże. Poprostu muszą.

Potem przyszła kolej na restauracje. Gospodarze zauważyli, że ludzie pocący się, nie mają apetytu i zaczęli gorączkowo montować chłodnie.

A potem jakieś transkontynentalne towarzystwo kolejowe wypuściło pierwszy pociąg, zaopatrzonego w tego rodzaju aparat.

Koleje amerykańskie, których przepych słusznie się wychwala, mają jedną wadę straszliwą: — Człowiek się w nich dusi. Okien nigdy należy się nie otwierać, co w regionach kurzu stanów środkowo-zachodnich, albo w dużej pustyni amerykańskiej jeszcze dalej na zachód byłoby wogóle rzeczą prawie że niemożliwą, bo i tak za dużo piasku i kurzu wciska się do wagonów pullmanowskich.

Podczas miesięcy letnich, kie-

dy na amerykańskim południowym zachodzie panuje poprostu atmosfera nie do opisania, była jazda koleją — wędrującym piekłem.

Lud amerykański stracił wreszcie cierpliwość. Dziś można wybrać się w podróż koleją z Nowego Jorku do San Francisco, a mimo to oddychać, spać, używać życia — nawet latem.

Najnowsza rewolucja przemysłowa w Stanach Zjednoczonych „air conditioned”, dopiero się zaczęła i bynajmniej jeszcze się nie skończyła. Są już linie kolejowe, które już u siebie to wprowadziły, a są też jeszcze linie kolejowe, których generalny dyrektor jeszcze wzdycha, obliczając koszty i waha się.

Nic nie pomoże!

Są jeszcze restauratorzy, którzy wstawiają w siebie: Wystarczy wentylator elektryczny. Taki wachlarz wiecznie w ruchu, który porusza wciąż to samo duszne powietrze. Ale taki aparat będzie już wkrótce takim samym anachronizmem, jakim jest tramwaj konny lub lampa naftowa.

A wśród sklepów pierwsze na tę drogę wkraczają sklepy najpopularniejsze, najtańsze i najmniej eleganckie. Dziś widziałem przed jednym z takich przedsięwzięć, wyprzedającym najmniej wartościowe resztki, plakat następującej treści:

„Wewnątrz o 20 stopni chłodniej niż na ulicy”.

I niejedyn biedak dał się uduśić. A nieprawdopodobne magazyny, w których firma „Woolworth” sprzedaje wszystkie dobra tego świata do pięć albo dziesięć centów, staną się w tempie gwałtownym coraz chłodniejsze. Dziś przy 90 stopniach Fahrenheita, na ulicy wdychałem chłodny ozon, kupując przytem kapelusz „panama” za 20 centów. Dzieśięć centów za kapelusz, a 10 centów za wstążkę. Przysięgam, że gdybym się w tym kapeluszu „panama” pokazał we Wiedniu, — wszyscy uważaliby go za prawdziwy. Nie wolno tylko w nim pokazać się na deszczu.

Pokoje we wielkich hotelach, nie są jeszcze ochładzane, ale na przyszłość nie będzie się już budowało takich hoteli. Ludzie bogaci przebudowują swoje wille. Naprzód staną się pałace przy Park Avenue „air conditioned”, a później pójdą w ich ślady i mieszkania proletariackie. Jedną bowiem zasadą obowiązuje całą Amerykę: — Co jeden czyni, muszą czynić potem wszyscy. Pierwsze auta były z początku tylko przedmiotem zbytku ludzi bogatych, a teraz popatrzymy się tylko na amerykańskie gościńce!

Olbrzymia fala chłodzonego powietrza zalewa nagle Amerykę, pędząc przed siebie duszną atmosferę piekielną. Ludzie wreszcie oddychają z ulgą, zwłaszcza zaś przemysłowcy kraju. — Jest coś nowego, powstał jakiś ruch, jakaś dodatkowa dziedzina produkcji, nowa potrzeba konsumentów, która producentom znowu dała pracę. Myślano już, że człowiek musi się w Stanach Zjednoczonych udusić, że brak mu powietrza. Ale ten podziwu godny lud amerykański nie chciał poprostu dłużej znosić — piekła.

Arnold Hoeltriggl.

Grupa oficerów sowieckich



biorąca udział w manewrach armii czechosłowackiej. Podczas przybycia oficerów sowieckich do Pragi czeskiej około 1000 komunistów wznosiło okrzyki: „Niech żyje armia czerwona!” itp. Demonstranci tym razem nie byli aresztowani.

ROZEŚMIANE OCZY

?

Sala Filharmonij

Dziś 2 przedstawienia o godz. 4.30

o godz. 9.15 wiecz.

Teatr Młodych „BOSTON” „Trupa Tannencapa”

kiej wiadomości o aresztowaniu inwalidy wojennego, który przy witał przyjaciele słowami „Heil Hitler”. Szczegóły tego incydentu poprostu są wyssane z palca”.

Pomimo naiwnych metod podobnego informowania czytelników niemieckich, nie można przykładać normalnej miary do słabych informacyjnej prasy

Trzeciej Rzeszy, ponieważ prasa ta przyzwyczaiła już swych czytelników do „trawienia” wszystkiego, co podaje. Gazety niemieckie uważają za punkt honoru przedstawić czytelnikowi przynajmniej raz dziennie podobne „wydarzenie”, uganiając się równocześnie za dziennikarzami zagranicznymi, którzy według ich zdania robią o-

wą „propagandową okropność”. W ostatnich dniach byli właśnie zmuszeni opuścić Trzecią Rzeszę korespondenci: pisma szwajcarskiego „Basler Nachrichten” i włoskiego „Lavoro Fascista”. Prowadzili podobno „Greuelpropagandę”. Oczywiście pisanie prawdy o Niemczech to „Greuelpropaganda”.

Likwidowanie organizacji katolickich na podstawie prawa o ochronie Rzeszy

Konfiskata „Głosu Ludu” nie została uchylona

BERLIN, 16. 8. (PAT). Urzędo wo donoszą, że w Krefeldboc kum w Nadrenji rozwiązana zo stała katolicka organizacja mło dzieży męskiej.

Również w Kolonii policja rozwiązała na podstawie prawa o ochronie państwa i narodu wszystkie miejscowe organizacje katolickie, a więc młodzieży cze ladzi oraz kongregacje marjań skie za głośne solidaryzowanie się z pewnym proboszczem, któ ry z nakazą policji musiał opu ścić Kolonję.

Z Katowic donoszą: Sąd w Zabrze (Śląsk niemiecki) odrzu cił skargę wydawnictwa tygod nika polskiego „Głos ludu”, któ ry uległ niedawno konfiskacie za zamieszczenie sprawozdania z procesu znanego działacza na Śląsku Opolskim Trąbalskiego.

W odpowiedzi na skargę wy dawnictwa sąd tłumaczy, że konfiskata tym razem została dokonana nie na zasadzie usta wy prasowej, a jedynie na zasa dzie tak zwanej ustawy o ochronie państwa i narodu.

BERLIN, 16. 8. (PAT). Mini-

ster spraw wojskowych Blom berg, jak donosi „Frankfurter Ztg.”, wydał rozporządzenie, za braniające udzielania urlopu

żołnierzom poborowym na reko lekcje czy to katolickie, czy e wangelickie.

Rozporządzenie umotywowane jest krótkim okresem służby wojskowej, który ma być całko wicie wykorzystany na ćwicze nia wojskowe.

Antyhitlerowski kurs w Czechach

Więzienie za okrzyk „Heil Hitler” i rysowanie szpicrutą swastyki

MORAWSKA OSTRAWA, 16 sierpnia. (PAT). — Przed są dem w Opawie odbyła się roz prawa przeciw J. Konecznemu oskarżonemu o wymalowanie na gmachu czeskiej szkoły w Mar kwartowicach znaków swasty ki. Skazany on został na sześć tygodni więzienia. W tymże są dzie odbyła się rozprawa prze ciw Józefowi Postulce ze Stefan kowic, oskarżonemu o dwukrot ny okrzyk „Heil Hitler!” Skaza ny został na 3 miesiące więzie nia.

Pozatem odbywały się dalsze

rozprawy przeciw Niemcom, o skarżonym o obrazę republiki Czechoślowskiej. Rudolf Exner i Franciszek Neuser skazani zo stali każdy na 6 tygodni więzie nia za okrzyk „Heil Hitler!” Za

podobny okrzyk odpowiadał również rolnik Emil Ertelt. Jan Christ z Jaegendorffu odpowia dał za narysowanie szpicrutą swastyki w piasku i skazany zo stał na 14 dni więzienia.

Austria zabroniła

organizowania imprez sportowych z Niemcami

WIEDEŃ, 16. 8. (PAT). Wice kanclerz Starhemberg jako na czelny przywódca sportu au strjackiego, zabronił organizo wania wspólnych imprez sporto wych z organizacjami sporto wemi Niemiec.

Na zarządzenie to wpłynęły, jak wyjaśnia austriackie biuro prasowe, ostre ataki „Voelki scher Beobachter” na rząd au strjacki.



Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Nowy poseł Szwajcarii

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego” telefonuje:

Został mianowany nowy po sel Szwajcarii w Warszawie p. Stoutz. Obecnie jest on dyrekto rem departamentu handlowego w szwajcarskiem M. S. Z.

Samolot rozbił się

Pilot poniósł śmierć

Z Radomia donoszą, że we wsi Tatry pod miastem spadł i roz bił się samolot. Pilot - uczeń szkoły lotniczej Stanisław Kre giel, który startował z Dębłina, zabił się.

Abisynja - zagadnieniem kolonialnym

Włochy dążą do rozbioru Etyopji, starając się pozyskać dla swych planów Francję i Anglię

PARYŻ, 16. 8. (PAT). Obrady konferencji francusko - angielsko - włoskiej, jakie rozpoczęły się dzisiaj, nie mają charakte ru uroczystych obrad plenarnych. Od samego początku przy brały one charakter ścisłe zam kniętych rozmów premiera Lava la, ministra Edena i barona Aloisi'ego, jakkolwiek każdy z tych trzech mężów stanu posia da przy sobie doborowy zespół rzeczoznawców.

Obrady dzisiejsze rozpoczęły się w atmosferze poważnego za interesowania. O godz. 10.25 na Quai d'Orsay pierwszy przyje chał minister Eden. Wkrótce przy był również delegat włoski baron Aloisi. W gabinecie pre miera Laval'a rozpoczęła się pierwsza konferencja, w której wzięli udział tylko premier La val, min. Eden i baron Aloisi.

Konferencja ta trwała bez przerwy 2 i pół godziny.

W czasie obrad trzech mini strów wzywano kolejno poszcze gólnych ekspertów, którzy udzie lili wyjaśnień w sprawach technicznych.

Rozmowa premiera Laval'a z min. Edenem i baronem Aloisim zakończyła się o godz. 13. min. 10. Popołudniowe obrady, które rozpoczęły się o godz. 17.30, za kończyły się o godz. 19.30. Pre mjer Laval w towarzystwie min. Edena i barona Aloisi przyjął przedstawicieli prasy, którym złożył krótkie oświadczenie, stwierdzając, że dzisiejsze obra dy poświęcone były analizie do kumentów dyplomatycznych, do dotyczących stosunków trzech za interesowanych państw z Abi synją. W dalszych rozmowach — oświadczył premier Laval — będziemy się starali wspólnie znaleźć środki pokojowego za łażenia sporu włosko - abisyń skiego.

W kołach politycznych twier dzą, że wszystko wskazuje na to,

że w dniu dzisiejszym ze strony francuskiej i angielskiej wysu nięte zostały pewne wnioski co do

których baron Aloisi skomuni kował się z Rzymem.

Jakkolwiek delegacja włoska

dostarczyła dziś pewnych da nych co do charakteru i rozcią głości żądań włoskich, to jed-

Przygotowania do boju

Włochy wystawią milion żołnierzy. — Abisynja koncentruje wojska na granicy. — Francja wzmacnia garnizon w Somali

RZYM, 16. 8. (PAT). Ogłoszo no tu urzędowo, że liczba powo łanych do wojska we wrześniu wyniesie ogółem milion ludzi po wcieleniu w tym czasie do sze regów roczników 1911, 1913 i 1914, powołanych dekretem z dnia 14 sierpnia.

RZYM, 16. 8. (PAT). Dzienni ki donoszą z Addis - Abeby, że cesarz Abisynji zgromadził w północnych prowincjach kraju około 400 tys. wojska.

Nad granicą Erytrei budowa-

ne są okopy i umocnienia, zwa szezca w pobliżu Makalle, co po zwala sądzić, że w razie ofen zywy włoskiej wojska cesarza wy cofają się z północnej prowincji Tigre.

W okolicy Harraru zgroma dzić miłano 25,000 armje abisyń ską.

LONDYN, 16. 8. (PAT). Agen cja Reutersa donosi: Korespon dent „Daily Telegraph” donosi, z Addis Abeby: Silne sympatje ludności Somali francuskiego

dla abisyńczyków skłoniły wła dze francuskie w Dżibuti do przedsięwzięcia szczególnych za rządzeń na wypadek wojny.

W niedzielę przybył do Dżibu ti krążownik, oczekiwane jest przybycie 10 samolotów; 4 dzia ła zostaną ułożone na wyspie Heron przy wejściu do portu. Niewielki garnizon, złożony z od działów tubylczych, zostanie wzmocniony przez 1000 senegal czyków. Władze francuskie pil nie kontrolują wszystkich cudzo ziemców w porcie.

nak żądania te nie zostały jest eże całkowicie sprecyzowane. Tymczasem — jak informują — rząd abisyński skłonny jest po czynić następujące koncesje: 1) udzielił gwarancji bezpieczeństwa co do kolonii włoskich So mali i Erytrei, jak również gwa rancji, dotyczących włosków, przebywających w Abisynji,

2) Poczynić Włochom szereg ułatwień w dziedzinie budowy dróg, kolei żelaznych i kopalnic twa.

Cesarz Abisynji pozatem nie o kreślił maksymalnej granicy swoich ustępstw, oczekując z ko lei żądań włoskich. W każdym razie nie zgadza się na jakiekol wiek kwestjonowanie niepodle głości i suwerenności Abisynji.

LONDYN, 16. 8. (PAT). „News Chronicle” donosi z Paryża, iż baron Aloisi w następujący spo sób ujął ujęć wobec Edena włos ki punkt widzenia w sporze z Abisynją: 1) traktat z r. 1906 nie tle poprzedzającej go korespon dencji dyplomatycznej oraz póź niejsze traktaty z r. 1925 i 1928 wyraźnie wskazują, iż: amia rem Francji, W. Brytanji i Włoch był podział Abisynji między sy gnatarjuszy wymienionych trak tatów. 2) Wynika z tego, iż spra wa abisyńska jest zagadnieniem o charakterze czysto kolonialnym, o którego rozstrzygnięciu zdecydować mają Francja, W. Brytanja i Włochy na zasadzie 3-ech wymienionych traktatów kolonialnych. 3) Europa, liga na rodów, Genewa i pakt Kelloga nie mają nic wspólnego z tem za gadnieniem. 4) Włochy bynaj mniej nie łamią traktatów, jak to usiłuje twierdzić antywłoska propaganda. Włochy gotowe są uszanować literę ducha odnoś nych traktatów kolonialnych o raz ściśle uwzględnić francus kie i angielskie uprawnienia z tych traktatów wynikające.

Dzisiaj wyrusza wycieczka „Głosu Porannego”

przez Wiedeń Dunajem do Budapesztu

Przed południem odbiór dokumentów w biurach Wagons-Lits | Cook (Piotr kowska 64). — Zbiórka uczestników na dworcu Łódź-Fabryczna o g. 17.30

Adresy wycieczki: 1) We Wiedniu — „Hotel de France”
2) W Budapeszcie — „Hotel Imperial”

Adresy dla korespondencji:

1) We Wiedniu: Excursion polonaise „Głos Poranny” — Wagons Lits Cook — Wien.
2) W Budapeszcie. Excursion polonaise „Głos Poranny” — Wagons Lits Cook — Budapest IV, Vaci ucca 6.

Premier Sławek u p. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 16 VIII. (PAT). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. na prezesa rady ministrów Walerego Sławka, który poinformował prezydenta o bieżących pracach rządu.

Zgon córki St. Przybyszewskiego

GDANSK, 16 VIII. (PAT). — Dziś zmarła tu w wieku 32 lat po długiej chorobie naturalną na córka znakomitego pisarza Stanisława Przybyszewskiego, Stanisława Panieńska. Stanisława Panieńska odziedziczyła po ojcu talent pisarski. Przed kilku laty jej dramaty p. t. „Danton“ wystawiony był we Lwowie i w Warszawie. W rękopisie pozostał dramat jej „Rok 1793“.

„Koenigsberg“ przybędzie do Gdyni 21 bież. miesiąca

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Dnia 21 b. m. przybędzie do Gdyni krążownik niemiecki „Koenigsberg“. Dnia 22 b. m. oficerowie niemieccy z krążownika wyjadą do Warszawy, gdzie spędzą dwa dni: 23 i 24 b. m. jako goście polskiej marynarki wojennej.

Strajk elektromonterów w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Strajk elektromonterów w Warszawie zaostriął się. Do strajkujących przyłączyli się monterzy chłapnicy. Przeprowadzanie instalacji elektrycznej w Warszawie w mieszkaniach jest niemożliwe.

Centralizacja instytucji

oszczędnościowych
w Gdańsku
GDANSK, 16. 8. (PAT). Władze gdańskie podejmują połączenie wszystkich kas oszczędności na terenie Wolnego Miasta w jedną instytucję oszczędnościową.

Sukcesy Polski w Gruenau

BERLIN, 16 VIII. (PAT). — Dziś rozpoczęły się w Gruenau pod Berlinem mistrzostwa wioślarskie Europy. W jedynkach polak Verey zajął bezapelacyjnie pierwsze miejsce w swoim przedbiegu, bijąc o kilka długości zawodnika austriackiego. W dwójkach podwójnych drużyna polska: Verey — Ustupski zajęła pierwsze miejsce przed Węgrami i Czechosłowacją.

Walasiewiczówna zwycięża

BUDAPESZT, 16 VIII. (PAT). W dalszych rozgrywkach sportowych igrzysk akademickich w finale biegu na 100 m. pań zwycięstwo odniosła Walasiewiczówna w czasie 12 sekund, drugie miejsce zajęła Angielka Anders (12,6).

...w Sofji w Płowdiwie dokonano licznych aresztowań w kołach macedońskich pod zarzutem uprawiania ożywionej działalności w celu wznowienia rozwiązanej w roku zeszłym macedońskiej organizacji rewolucyjnej. Liczba aresztowanych przewyższa 40 osób.

Bandyci chińscy zamordowali Jonesa Krwawa walka rabusiów z pasażerami i strażą w pędzącym pociągu

PEKIN, 16. 8. (PAT). Dziennikarz angielski Jones został zamordowany przez bandytów, którzy go uprowadzili. Ciało jego, przeszyte trzema kulami, znalazły w pobliżu Pao-Czang wojska ścigające bandytów. Sądzą, iż morderstwo zostało popełnione dnia 12 b. m.

PEKIN, 16. 8. (PAT). Żołnierze, którzy znaleźli ciało Jonesa, należeli do oddziału wojsk chińskich, wysłanych przez władze Czaharu dnia 14 sierpnia dla utrzymania kontaktu z bandytami.

trzymania kontaktu z bandytami.

Już dnia 8 sierpnia bandyci, którzy uprowadzili Jonesa, oddali go w ręce innej szajki, ta zaś zażądała większego okupu a mianowicie 800 f. szt. Okupu jednak nie złożono bandytom, gdyż chociaż władze brytyjskie sumę żadaną ofiarowały, jednak nie zdołano jej doręczyć bandytom.

PEKIN, 16. 8. (PAT). Ubiegłej nocy w pociągu pospiesznym

Mukden — Pekin rozegrała się zaciepka walka pomiędzy pasażerami i strażą z jednej strony, a 70 bandytami z drugiej. Bandyci wsiadli do pociągu, jako podróżni w Szan-Haj-Kwanie.

W drodze rzucili się na pasażerów, rabując kosztowności i pieniądze. Straż bronila podróżnych z wielką odwagą. 20 strażników odniosło rany. Jeden pasażer japończyk i 2 urzędnicy chińscy są zabici.

PEKIN, 16. 8. (PAT). W strefie zdemilitaryzowanej ukazały się silne oddziały zbrojne. Jeden z nich, liczący 700 ludzi, napadł na kilka miejscowości, inny, złożony z 1600 osób zagraża Szan-Haj-Kwanowi.

Władze japońskie wobec ostatniego napadu na pociąg, postanowiły na linii Mukden — Tsin wprowadzić straż japońską.

Traktat polsko-australijski

Przybycie ministra Gulleta do Warszawy

WARSZAWA, 16. 8. (PAT). — Dnia 16 bm. przybył do Warszawy minister do spraw traktatów Australji, Henri Gullett w towarzystwie dyrektora departamentu p. Artura Moors oraz P. G. M. Garthy.

Minister Gullett wraz z otoczeniem przyjęty był przez ministrów. i handlu p. Floyar-Reichmana.

Celem przyjazdu gości australijskich jest sprawa uregulowania stosunków gospodarczych między Polską i Australją na podstawie traktatu, bowiem dotychczas Polska nie posiada umowy handlowej z Australją.

Należy zaznaczyć, że Polska zakupuje w Australji wełny na sumę 20 mil. zł. podczas gdy do Australji wywozi towarów za 1 milion zł.

P. Lewin chce być posłem...

Przyjazd do Łodzi prezesa „Agudy“ skończył się zupełnym fiaskiem

W dniu wczorajszym, po wyborach kandydatów w Warszawie na posłów do sejmiku, przybył do Łodzi prezes Agudy w Polsce, p. I. M. Lewin, który usiłował wywrzeć na łódzkiej „Agudzie“ nacisk, by przed wyborami w poszczególnych okręgach w Łodzi wycofała kandydaturę b. posła Minberg, a na jego miejsce wstawiła kandydaturę Lewina.

Łódzka „Aguda“ wręcz sprzeciwiła się temu, wówczas p. I.

M. Lewin zażądał, by p. Minberg zagwarantował dla rabina Lewina z Warszawy „posadę“ naczelnego rabina Łodzi w razie przejścia kandydatury p. Minberga na posła.

Gdy o tem wszystkim dowiedział się p. Minberg, nie zjawił się na żadne z posiedzeń Agudy.

W rezultacie p. I. M. Lewin wyjechał z niczym do Warszawy.

Tunel długości 50 mtr.

wykopali w celi więźniowie z Koronowa

Z Bydgoszczy donoszą, że poscig za zbiegłymi z Koronowa więźniami trwa. Dwóch z nich ujęto. Cela wspólna, w której wykopano 50 mtr. tunel, liczyła

45 więźniów. Tylko 12 z nich zarzykowało ucieczkę. Najgroźniejszym ze zbiegłych bandytów jest niejaki Olgierd Kiszal, skazany na bezterminowe więzienie.

Sen. Long będzie kandydował na stanowisko prezydenta St. Zjednoczonych

NOWY JORK, 16. 8. (PAT). — Senator Huey Long (ze stanu Luizjana) wystąpił wczoraj znowu z atakiem na prezydenta Roosevelta, oświadczając: „Jeżeli republikanie wysuną kandyda-

ture Hoovera, a demokraci Roosevelta, to ja będę kandydował, jako niezależny, opierając się na mojej organizacji „Share the Wealth“, liczącej 10 milionów członków“.

Rozruchy w Albanji

Generał Guillard zamordowany

TIRANA, 16 VIII. (PAT). — Albańskie biuro prasowe donosi: Z nieznanych dotychczas powodów został zamordowany w miejscowości Fieri generał

Guillard. Po tem morderstwie w Fieri doszło do rozruchów. Władze szybko przywróciły spokój. Przywódcy rozruchów zostali ujęci.

Lwica za 18 złotych

Licytacja dzikich zwierząt Hagenbecka

HAARLEM, 16. 8. (PAT). — Odbyła się tutaj oryginalna licytacja dzikich zwierząt. Zwierzęta, wypożyczane przez Hagenbecka jednemu z wędrownych cyrków, przybyłemu do Holandji, zostały przez jednego z holenderskich wierzycieli obłożone aresztem. Za piękny okaz tresowanej lwicy zapłacono śmieszną sumę 18 złotych, za tresowanego

niezwiedzia brunatnego 45 złotych.

Pole djamentowe

RZYM, 16. 8. (PAT). Dziennik „Piccoli“ donosi, że w Somali włoskiem w odległości 150 klm. od granicy abisyńskiej kapitan Fratini odkrył bardzo bogate pole djamentowe.

Wyniki pierwszej rundy olimpijskiego turnieju szachowego w Warszawie

WARSZAWA, 16 VIII. (PAT)

Dziś wieczorem rozegrana została pierwsza runda olimpijskiego drużynowego turnieju szachowego. Ani jedno spotkanie międzydrużynowe nie zostało całkowicie zakończone. Tymczasowe wyniki są następujące:

Polska — Argentyna 1:0 i trzy partie niedokończone.

Dania — Jugosławia 1:2 i jedna partja niedokończona.

Austria — Szwajcaria 1 i pół : pół i dwie partie niedokończone.

Finlandja — Łotwa 1:1 i 2 partie niedokończone.

Litwa i Francja 0:1 i trzy partie niedokończone.

Estonia — Irlandja 2:0 i 2 partie niedokończone.

Palestyna Włochy 1:0 i trzy partie niedokończone.

Rumunja — Szwecja 0:3 i jedna partja niedokończona.

Anglja — Węgry pół : 1 i pół i dwie partie niedokończone.

Czechosłowacja — Stany Zje

dnoczone 0:0 i cztery partie

niedokończone.

W spotkaniu Polska — Argentyna zakończyła się tylko jedna partja, mianowicie: dr. Tartakower wygrał z mistrzem Argentyny Roberto Grau. Partje Frydman — Bolbochan, Najdorf — Pleoi i Friedman — Maderna zostały przerwane, przyczem Frydman ma pozycję równą. Friedman ma prawdopodobnie partję wygraną. Pleoi założył protest z powodu przekroczenia czasu przez Najdorfa. Spór został oddany do komisji arbitrow.

Zainteresowanie turniejem olimpijskim jest bardzo znaczne. Sale oficerskiego kasyna garnizonowego były przepełnione publicznością, która z zainteresowaniem śledziła przebieg gry.

Jutro, w sobotę, o godz. 9 rano rozpocznie się druga runda turnieju, w której drużyna polska spotka się z drużyną duńską.

Narazie w turnieju prowadzi Szwecja.

Czy wiecie, że...

...słynny przywódca bandytów Jerry Croly, który przed trzema dniami zbiegł z więzienia w Botoszani, ubiegłej nocy zjawił się u swego obrońcy w Bukareszcie i za jego poradą oddał się w ręce prokuratury.

...w kopalni węgla w Fukuoka w Japonji poniosło dziś śmierć 11 górników.

...w okolicy Bratysławy miejscowi rolnicy przyłapali na gorącym uczynku kradzieży kukurydzy robotników miejskich Kubatę i Kusznara. Obydwaj zostali zmasakrowani kłami i widłami.

...w kamieniołomie Szentendre obok Budapesztu oberwał się podmyty przez wodę olbrzymi blok kamienny, spadając na grupę pracujących tam saperów. Dwaj żołnierze zostali zabici i dwaj ciężko ranni.

...autobus zderzył się z samochodem ciężarowym w pobliżu Bereszid pod Casablancą. Cztery podróżni zostali zabici, 5 odniosło obrażenia, w tem 2 ciężkie.

...strajk robotników budowlanych w okręgu Brna Morawskiego rozszerza się coraz więcej. Strajkują już 5300 robotników.

Międzynarodowe zapasy w cyrku „Sport-Palace“

3-ci dzień emocjonujących walk

Wczoraj w trzecim dniu turnieju zapasniczego o mistrzostwo Polski w cyrku „Sport - Palace“, który rozbił swoje namioty na placu przy ulicy Narutowicza 61, przebieg walk miał przebieg niezwykle emocjonujący.

W pierwszej parze murzyn Thomson w 13 min. pokonał fina Ujbe.

Walka dwóch olbrzymów Grabowskiego z włochem Trawaglinim była bezwzględna i bezpardonowa. Obaj polowali na nelsony. W ciągu trzech rund rezultatu nie osiągnięto.

Grubasek Nowak w walce z Brychem torował sobie drogę do zwycięstwa pięściami, aż wreszcie w 19 min. Brych uległ zmaltretowany przez starogardczyka. Nowaka wygwizdano.

Najwięcej emocji publiczność przeżywała podczas walki przystojnego Krausera z niemcem Schikatem. Ten ostatni szczególnie nieprzy-

jaźnie ustosunkował się do swego przeciwnika, tak, że chwłami walka miała wszelkie cechy bijatyki, ponieważ Krauser nie pozostawał dłużnym i dał niemcowi w odwecie kilka potężnych szturchaniców. W tak podnieconej atmosferze walka po trzech rundach rezultatu nie dała. Krauser swą piękną klasą zdobył sobie sympatję publiczności.

W ostatniej parze brutalny rosjanin Zeisig w 14 min. powalił na łopatki warszawianina Karlewskiego.

Dziś w sobotę mamy już pierwszą decydującą walkę, do której staje Miazio i Nowak. Ponadto duża zainteresowanie budzi walka Krausera z brutalnym Zeisigiem oraz Grabowskiego z Schikatem. Murzyn Thomson walczy z Brychem, a siłacz z Warszawy cyklop - Szymkowski zadeblutuje w walce z Ujba.

Początek walk o godz. 8.45.

Plotki

W ojeździe Carlo Gozzi'ego (ur. 1722, zmarł w r. 1806), autora „Tullianor”, sławnego komedjopisarza włoskiego — musieli być bardzo zdziwieni wiadomością, jaka pojawiła się niedawno w sowieckich „Izwestjach”.

Oto do leningradzkiego instytutu literackiego nadszedł list, zaadresowany do zmarłego przed stu trzydziestu laty pisarza.

Adres napisany był bardzo wyraźnie: „Leningrad II. Zaufek Z. Rossie go 2. Towarzysz Carlo Gozzi”.

A oto tekst listu:

„Towarzyszu Gozzi! Gorkowski instytut artystycznego wychowania dzieci zawiadamia, że następną sztuką, którą postanowił wystawić jest „Zielony ptaszek”. Dyrekcja prosi Pana o wyrażenie jego zgody na prawo wystawienia sztuki. Zarządzająca — Lukjanyczewa”.

List pisany jest na blankiecie instytutu, który pewnie oczekuje ciągle na odpowiedź zmarłego w 1806 roku „towarzysza” Gozzi'ego.

Grupa robotników, zatrudnionych przy budowie nowego gmachu pocztowego w Sosnowcu, wysłała do ministerstwa poczt skargę na sposób prowadzenia tej budowy.

Twierdzą oni, że dom buduje się w sposób partacki i z lichych materiałów zabronionych ze względu na bezpieczeństwo.

Wskutek tej skargi otaz alarmów prasy badała przed kilku dniami sprawę specjalna komisja policyjno budowlana, lecz wyniki badań trzymane są narazie w tajemnicy. Jak słychać, mają być prowadzone dalsze badania.

W małym miasteczku na dzikim Zachodzie odbywa się zebranie członków jednej z tysięcy sekt amerykańskich.

Pastor w naszpikowanym cytata mi z Biblii kazaniu przestrzega wiernych przed straszliwym grzechem pijaństwa, grożąc im ogniem piekielnym i wiecznym potępieniem.

Nagle do estrady zbliża się jakiś farmer i pyta:

— Czy, jeżeli wypiję kieliszek whisky, to pójdę do piekła?

— Tak, synu.

— I będę smażył się w ślance?

— Tak.

— I w smole?

— I w smole.

— A czy sądzi pan, że Stany Zjednoczone zniosą podobne traktowania swego obywatela?

— Czy miał pan współników w swym zamachu? — zapytał generała Malet przewodniczący sądu za czasów Napoleona.

— Cały kraj i pana, panie preze sie, przedewszystkiem, ...gdyby mi się udało.

Z kół genewskich donoszą, że wszystkie państwa przystąpią nie zwłocznie do rozbrojenia, skoro tylko zakończą swe zbrojenia.

Niemiecki rasizm, to gleba, na której bujnie plenią się rozmaite — łagodnie powiedziawszy — pomysły. Tak np. niedawno szanowna rodzina Zahn von Aschaffenburg ogłosiła w prasie, że dzięki mozolnym poszukiwaniom udało się jej członkom zrekonstruować swoje drzewo genealogiczne aż po rok 1435. Wszystkiego razem było tam 4.000 przodków, oczywiście wszystkich pochodzenia czysto aryjskiego. Tablica drzewa genealogicznego liczy nie mniej jak 28 metrów długości.

KRÓL SIĘ BAWI

Wakacje 11-letniego monarchy Jugosławii

Niedaleko spędza urlop ks. Kentu ze swą małżonką Maryną

Bled, w sierpniu.

Bawi się milutko, dziecinnie. Czekają już na niego goście z Bledu zawsze przed godziną jedenastą. Wiedzą, że przyjdzie. W pięknej rezydencji spędza lato rodzina królewska („Kralica” — nazywają wdowę po królu Zjednoczycielu) z młodzieńkim królem Piotrem (Petar). U wrót ogrodu królewskiego stoją już przygotowane aparaty. O jedenastej zjawiają się trzy męskie postacie, twarze smagłe, sympatyczne. Adiutant w białym mundurze, wychowawca i instruktor gimnastyki. Między nimi król — Petar II.

Dwunastoletni chłopczyk drobnej budowy, w krótkich letnich spodenkach, białym swetrze i dziecinnym kapelusiku z lyka. Aparaty fotograficzne robią zdjęcia. Straż dworska (sami ładni, dobrze zbudowani chłopcy w eleganckich mundurach) oddają honory. Króla prowadzi do prostej małej pływalni. Tu czeka już trzech nagich chłopców, prawie w tym samym wieku, co Piotr. Po chwili król jest między nimi. Ma niebieski kostium kąpielowy, chłopcy są tylko w spodenkach kąpielowych i tem różnią się jedynie od króla dla oczu, które obserwują pływającą grupkę chłopców z brzegu jeziora. Panie spoglądają z uśmiechem, mężczyźni z szacunkiem.

Grupka chłopców jest przygotowana do skoku do wody. — Instruktor daje znak. Obserwa-

jemy to wszystko zdaleka, gdyż nie można zbliżyć się do odgródzonego miejsca. Naokoło kładzie na łódkach straż, prosząc każdego, kto ciekaw jest przyrzeć się młodemu królowi, aby pozostał w oddaleniu od miejsca, gdzie Petar spędza jedyną beztroską godzinę zabawy w wodzie. Dzieci z naszego hotelu „Perana” są szczęśliwsze: mieszkają obok pływalni i cały dzień mogą bawić się w wodzie, skakać, pływać, wiosłować. Król Petar ma wyznaczoną „jedną godzinę” na zabawę ze swymi rówieśnikami.

Dla dziecka, które oskudka kajanami ceremonii i obowiązków, mamy głębokie współczucie.

Chłopcy szukają się do skoku głową do wody. Najpierw skacze rówieśnik króla, potem król Piotr, potem inni chłopcy, potem towarzyszący królowi mężczyźni. W wodzie wszyscy stale znajdują się obok małego króla. Śmiech, wesele, żywe rozmowy. Wszyscy płyną w kierunku kwadratowej deski-tratwy, oddalonej od skoczni o jakieś 50 metrów. — Wdrapuje się na nią pierwszy chłopiec, potem drugi, potem mały król, potem „święta”. Skaczą następnie znów do wody i płyną do skoczni. To samo robią kilka razy w ciągu tej jednej godziny. W międzyczasie instruktor kieruje ćwiczeniami gimnastycznymi, które wszyscy chłopcy powtarzają po nim.

„Kolo” — słyszmy. Wszysev

znów są w wodzie, biorąc się za ręce. Mały król śmieje się i cieszy. Obserwowałem zdaleka jego oczy. Dlaczego? Mają taki ładny, głęboki wyraz. W Suszaku widziałem je po raz pierwszy na „urzędowym obrazie”. Nie lubię malarzy „dworskich”.

Zwiedzając cesarskie, królewskie, książęce i t. p. zamki, widzimy portrety o twarzach uśmiechniętych, słodkich, wzniosłych. Naturalnie! Osoby te nigdy nie walczyły o kawałek chleba, nie miały „naszych” trosk, dobrze im się żyło, więc i rysy twarzy nie posiadają tych linii, jakie mają nasze twarze — ludzi, którzy walczą z losem. — Portrety, malowane przez nadwornych malarzy, odznaczają się też tem, że upiększają twarze czynią je „milutkie”, „śliczniutkie”. Może inaczej nie utrzymałyby się ci artyści na dworze.

Ale to dziecko, ten mały król Piotr jest naprawdę ładny. — Odziedziczył urodę po matce. — Obserwując oczy małego króla, w których odbijał się błękit morza, musiałem przyznać, że naprawdę jest ładny, nie tylko na obrazie, że nawet podobny jest do siebie na wszystkich „obrazach urzędowych”.

Dzieci w dalszym ciągu bawią się w wodzie. Wykonują rozkazy instruktora. I król wykonuje wszystko karnie, posłusznie (ile matek dawało zaraz za wzór małego króla swym rozpieszczonym dzieciom; widzicie, jaki król jest posłuszny!)

Teraz następuje wyścig. — Chłopcy skaczą wszyscy równocześnie do wody. Kto przyplynie pierwszy do tratwy? Król jest przedostatni. Wydaje się, że jednak jest trochę słabszy, niż jego rówieśnicy. Wydostaje się na tratwę, skacze, cieszy się. Ale niestety godzina dobiega końca. Dzieci wychodzą z wody, szybko ubierają się i udają się wśród żywej rozmowy do ogrodu zamkowego. Straż dworska stoi wszędzie na warcie. Następuje zmiana; po niebieskich mundurach widzimy teraz czerwone spodnie, beżowe kurtki i białe czapki. Młodzi, przystojni oficerowie, ładnie zbudowani, smagli... Ani jednego nie widzę ze „zblazowaną twarzą lejtnanta”, jakich pełno było na dworach cesarskich.

W odległości kilku minut autem — w Bohinji — Św. Janie — mieszka syn angielskiego króla książę Kentu ze swą młodą małżonką — grecką księżniczką Marią, którą poślubił niedawno, na wiosnę. Przyjechał tu również grecki premier Kondylis i syn ex-króla greckiego Konstantyna — książę Mikołaj. Dlatego i tam widzimy pełne wojska, gwardji honorowej, policji, detektywów. Jest tam może ładniej jeszcze, niż w Bledzie. Jest tam o wiele prościej, człowiek może mieć tam bardziej bezpośredni stosunek do przyrody. Bled — moim zdaniem — powinienby usunąć te wszystkie park-hotele, ogrody hotelowe, kokieterję z plaży, sztuczne promenady, bary, jazy, tytułowania i niskie ukłony — całą tę „demokratyczną” sztywność i „komedje” towarzyskie, ponieważ wszystko to psuje wrażenie, osłabia piękno gór, zieleni leśnych olbrzymów, szmaragd jezior i ciszę — głównie ciszę i szum morza. Dlatego więcej po dobało mi się tam, w Bohinji, gdzie stoją zupełnie proste i wdzięczne hoteliki, t. j. domki z drzewa, gdzie miły gospodarz przybysza prowadzi do drzwi małych pokojków (nie „apartamentów”), salki jadalnej, takiej, jaką mamy w domu, do ogródka miłego, niewielkiego. Przecież uciekamy z miast, chcemy mieć przygodę i nie więcej! „Komedji” towarzyskich, nieszczerých uśmiechów, tytułów ukłonów, gwaru — mamy dosyć „w domu”.

W Bohinji odpoczywamy, udając się dalej karkołomną, nie wygodną drogą do wodospadu Sawicy. Wytryskuje z niebotycznej skały. Cóż za siła żywiołowa! Ogluchnąć można. Szarofkę (po słoweńsku „planinka”) znajdujemy jeszcze na wysokości 1513 metrów. Widzimy żołnierza. Siedzi, karabin położył na trawie, czyta. Pocóż tu wojsko? Spójrzmy na mapę: Lublana, niedaleko Boh, Bystrica, a od niej w odległości 4 km. znajduje się granica jugosłowiańsko-włoska. O. H.

Śmierć królowej coctailu

Smutny koniec milionerki amerykańskiej

Młoda amerykańska milionerka Mary Elkins, umarła w tych dniach, mając lat dwadzieścia pięć. Badanie lekarza policyjnego stwierdziło śmierć wskutek nadmierne go używania alkoholu.

Mary Elkins wzbudzała w Ameryce stałe sensację najrozmaitszymi wyskokami swego humoru. Pochodziła ona ze starej rodziny indyjskiej. Ojciec jej pozostawił osiemnastoletniej dziewczynie majątek wartości 25.000 dolarów. Mary była zdania, że celem jej życia jest wydać te wszystkie pieniądze, do ostatniego centa. Była czterokrotnie zamężna. Wyszła najpierw za fabrykanta, potem za boksera, za sprzedawcę jarmarcznego i wreszcie za podróżującego handlowca.

Wszyscy czterej mężowie postarali się o to, aby przez rozwód uwolnić się od małżonki. Szaleństwa Mary nie znały żadnych granic. Zwykle galopowała

dziko po głównych ulicach miasta, w którym w danej chwili przebywała. Konie były jej wielką namiętnością. Posiadała pozatem cały park samochodów, które stanowiły postrach policji. Poniżej 80 km. na godzinę nie jeździła nigdy. Gdy otrzymała mandat karny, to sprawiła jej prawdziwą przyjemność odsiedzieć karę więzienia. Tam poznawała najrozmaitsze typy, a raz umówiła się z kilkoma, pozwalając sobie zrabować z domu klejnoty.

Przeszło tuzin razy została na padnięta i okradziona. Śmiała się z tego i na drugi dzień kupowała nowe kosztowności.

Przed kilku laty została Mary Elkins ukoronowana jako „królowa coctailu” w szeregu nocnych lokalów. Wówczas panował jeszcze zakaz alkoholowy, jednakże Mary pozostawała z przemytnikami na najlepszej stopie. Znaleziono ją martwą w domu, po nocy przepędzonej na ostrem pijaństwie.

Dziś odjazd

WYCIECZKI DO WIEDNIA

o godz. 18.03 z dworca Fabr.

Dokumenty wydaje się od 12 do 17

WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64,

tel. 170-77.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych

Nadprogram:

Aktualności P. A. T.

Pocz. o g. 12 w pol

Niezapomniany „Król Cyganów”

Jose MOJICA

śpiewak i artysta z bożej łaski oraz fenomenalna tancerka
ROSITA MORENO

stworzyli piękny romans filmowy pt.

„DZIEWCZĘ Z OBŁOKÓW”

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. Leibwebera (Pła. Wolności 2); Suke. Hartmana (Młynarska 1); W. Danielskiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska nr. 7); Suke. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Prezydent Głazek wyjechał na urlop

W dniu wczorajszym tymczasowy prezydent m. Łodzi, inż. Głazek, wyjechał na kilkudniowy urlop do Warszawy. W czasie tych kilku dni p. prezydent uporządkuje swoje sprawy prywatne w związku z przeniesieniem do Łodzi.

W czynnościach urzędowych w magistracie p. prezydenta zastępować będzie wice - prezydent, Kazimierz Kozłowski.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. w lokalu biura wojakowego zarządu miejskiego w Łodzi (Piotrkowska 165) urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II, na którą powinni stawić się poborowi roczników 1912, 1913 i 1914, którzy nie posiadają ustalonego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

ZASILKI DLA RODZIN REZERWISTÓW. — W związku z powołaniem obecnie na ćwiczenia rezerwistów, informują nas, że osoby pozostające na wyłącznym utrzymaniu rezerwisty i zamieszkałi z nim pod jednym dachem, mają prawa do zaprzatnienia ze skarbu państwa.

Zasilki dla rodziny rezerwistów wynoszą dla 1 osoby 70 groszy dziennie, dla 2 osób — 85 gr., oraz dla trzech i więcej — 1 zł. dziennie.

Zainteresowani muszą zgłosić się do biura wojakowego przy ul. Piotrkowskiej 165, gdzie na odpowiednim formularzu zgłosić mają podanie o przyznanie zasiłku, przycem do podania musi być dołączone zaświadczenie gospodarza lub administratora domu, o tem, iż ubiegający się o zasiłek pozostają na utrzymaniu rezerwisty. Ponadto musi być dołączony dokument stwierdzający odbywanie ćwiczeń.

Miesięczne bilety Tramwajowe
do nabycia
w „Orbisie“
ul. Piotrkowska 18, tel. 249-33.

Groźba strejku brukarzy zażegnana

Związki zawodowe ogłosiły bojkot firmy „Piaskowski i Kaczyński“

Wczoraj o godz. 13-ej odbyła się pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskiego wielka konferencja w sprawie niehonorowania umowy zbiorowej przez trzech przedsiębiorców prywatnych, pracujących dla miasta.

Sprawa ta, jak wiadomo, grozi nowym strejkiem na robotach brukarskich, gdyż wspomniani przedsiębiorcy nie przyjęli, mimo specjalnego zastrzeżenia w umowie, przeszło 100 robotników, którzy brali udział w ostatnim strejku na robotach brukarskich.

Po dłuższych obradach dwie z pośród tych firm wyraziły zgodę na przyjęcie wydalonych robotników. Tylko firma „Piaskowski i Kaczyński“ odmówiła u-

względnienia postulatów związków zawodowych, wobec czego przedstawiciele wszystkich związków oświadczyli, że uczynią wszystko, co będzie w ich mocy, aby wywrzeć presję na oporną firmę, która w swoim czasie przyczyniła się do wybuchu strejku i przerwania robót.

Związki zawodowe ogłosiły bojkot tej firmy i wezwanie do wszystkich samorządów, aby nie powierzały jej żadnych robót, albowiem nie honoruje zawartych z robotnikami umów zbiorowych.

W ten sposób groźba zatargu na łódzkich robotach brukarskich, z wyjątkiem robót, prowadzonych przez firmę „Piaskowski i Kaczyński“ została zażegnana.

Podwyżka płac w betoniarniach wydziału drogowego

W dniu wczorajszym odbyła się w magistracie łódzkim u kierownika oddziału drogowego wydziału budownictwa konferencja z przedstawicielami związków zawodowych w sprawie ustalenia płac robotników, zatrudnionych w betoniarniach oddziału drogowego. Po ożywionych debatach uzgodniono stawki płac, które wyglądać będą następująco:

Plyciarz i betoniarz w Lagiewnikach otrzymywać będą 7 zł. dziennie, zamiast 6,50 gr., zaś w betoniarni na Zagajnikowej zł. 7,50, zamiast 6 i 6,50 gr.

Ewakuacja zakładów „Gentlemana“

Po 5 tygodniach robotnicy opuścili mury fabryczne

W dniu wczorajszym długotrwała okupacja w zakładach przemysłu gumowego p.f. „Gentleman“ przy ul. Limanowskiego 156 została nareszcie zakończona i robotnicy w liczbie przeszło 400 osób opuścili po 5 tygodniach mury fabryczne.

Ewakuacja zakładów „Gentlemana“ nastąpiła w wyniku prowadzonych od kilku dni rokowań z robotnikami. Mianowi-

cie z polecenia ogólnego inspekcji przybył specjalnie do Łodzi z Piotrkowa insp. obwodowy, Wróblewski.

Insp. Wróblewski nawiązał szybko kontakt ze strejkującymi i okupującymi fabrykę robotnikami. W czasie prowadzonych rokowań, wskazał on na to, że sami robotnicy utrudniają likwidację długotrwałego strejku, ponieważ nie chcą

przerwać okupacji, co dykcja firmy postawiła jako warunek prowadzenia dalszych pertraktacji o likwidację strejku. Gdyby robotnicy zgodzili się opuścić zakłady, załatwienie sporu byłoby już rzeczą łatwą.

W wyniku tych pertraktacji robotnicy po odbytem ogólnym zebraniu, powzięli rezolucję w sprawie ewakuacji fabryki. Fabryka opustoszała wczoraj o godz. 8-ej rano.

Zakłady są w dalszym ciągu unieruchomione i strejk trwa nadal.

Niestemplowany bilet kontrolny naraża rodziców „bezpłatnych dzieci“ na przykrości

Bezpłatne przejazdy kolejowe, urzędzone przez ministerstwo komunikacji dla dzieci, przyjęte zostały powszechnie z dużym uznaniem. W ostatnich kilku dniach, podczas których koleje bezpłatnie przewoziły dzieci w towarzystwie osoby dorosłej — jechało bezpłatnie kilkadziesiąt tysięcy dzieci.

Dla każdego dziecka osoba dorosła, wybierająca się w podróż, musiała wykupić za dopłatą 20 groszy t. zw. bilet kontrolny, na którym podpisywał się opiekun, biorący na siebie odpowiedzialność za opiekę nad dzieckiem w czasie przejazdu.

Bilety kontrolne sprzedawane były nietylko na stacjach w kasach kolejowych, ale także w biurach podróży. Niestety, biura te niezbyt dobrze wywiązały się ze swoich za-

dań. Np. biura „Orbis“ w Łodzi przez przeoczenie, czy niedbalstwo, nie zaopatrywały wspomnianych biletów w kontrolnych w swoją pieczęć, narażając tem samem podróżujących na duże nieprzyjemności.

Na dworcach bowiem urzędnicy kolejowi odmawiali wypuszczenia dziecka na peron, tłumacząc się, że bilet kontrolny bez pieczęci jest nieważny.

Chociaż bezpłatne przejazdy dla dzieci już się kończą, nie od rzeczy będzie wyrażenie życzenia, aby w przyszłości biura podróży sprawnie wywiązały się ze swych obowiązków, nie dając pod różnymi powodami do żalów i skarg i oszczędzając im niepotrzebnych przykrości.

Tomaszów

ARESztOWANIE WŁAMYWACZA.

Wczoraj policjant zatrzymał na Placu Kościuszki jakiegoś osobnika, który zaczepiał przechodniów. Zatrzymanego przeprowadzono do komisariatu i tu ustalono, że jest to Wajdruk Jan nigdzie nie meldowany, a poszukiwany przez władze sądowne za dokonanie szeregu kradzieży z włamaniem. Osadzono go chwilowo w areszcie policyjnym do dyspozycji władz sądowych.

LECHJA — ZJEDNOCZONE 2:1.
W czwartek drużyna Lechji pojechała w meczu towarzyskim K. P. Zjednoczone (Łódź) w stosunku 2:1. W dniu jutrzejszym Lechja rozegra towarzyskie spotkanie z ZTGS (Tomaszów).

FILM O WIELKIEJ I WZNIOSŁEJ MIŁOŚCI

SONATA

ELISSA LANDI i JÓZEF SCHILDKRAUT

Wkrótce w kinie „EUROPA“

KINO EUROPA
Narutowicza 20
Początek 12, 2, 4, 6, 8, 10, 15

Rewelacyjny przebój amerykański
Droga bez powrotu
W r. gł. Kay Francis, William Powell

Dziś o g. 12 i 2
DWA PORANKI WSZYSTKIE MIEJSCA
Do g. 7-ej wiecz. WSZYSTKIE MIEJSCA po 1.09
Na późn. seanse PARTER od zł.

Capitol

Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe!

Dziś prezentujemy!

Claudette Colbert

KOBIETA SZUKA MIŁOŚCI

najwytworniejszą gwiazdę, laureatkę akademii filmowej — powabną i klasycznie zbudowaną

w potężnym dramacie miłosnym p. t.

Reżyserował **WESSLEY RUGLES**

Współudział biorą: **Ray Milland i Fred Mac Muray**

Reprezentacja codziennie o godz. 4.30 W sobotę i niedzielę o godz. 12.30. Sala idealnie chłodzona.

Dzisiejsze audycje

NAJPRAWDZIWSZE TANGA.

Tango to taniec, który z pośród wszystkich tańców współczesnych poszczycić się może najdłuższym żywotem i największą popularnością. Po dziś dzień słuchamy tanga z prawdziwą przyjemnością i ochotą i tak samo posłuchamy audycji „Najprawdziwszych tang“ o godz. 13.05 w wykonaniu zespołu targowego pod dyr. Ignacego Stolora.

„U JAGODOWEGO KRÓLA“.

O godz. 15.30 rozgłosiła warszawska wznawia dla dzieci młodszych śliczne słuchowisko, osnute na opowiadaniu Marii Konopnickiej p. t. „U jagodowego króla“. Posłuchajcie więc, dzieci, jak to w dzień imienin mamusi, chcąc nazbierać dla niej jagód, powędrował mały Janek do boru. Jak się spotkał z jagodowym królem, jak mile spędził czas w towarzystwie królewiczów jagodowych i panien berówczanek. Ile się od nich piosenek nauczył. Aż wreszcie syt przygód i zabawy powrócił do domu z podarkiem dla mamusi.

RECITAL WIOLONCZELOWY.

Doskonały wiolonczelista, którego dobrze zna polska publiczność radiowa z zespołu „Kwartetu warszawskiego“ wystąpi jako solista o godz. 16.15 z programem, składającym się z drobnych utworów wiolonczelowych: Martinięgo - Kreislera, Regera, Ravela itd.

BERTA BRAGIŃSKA.

Tym razem o godz. 19.30 wystąpi w audycji „Nasze pieśni“ znakomita mezzosopranistka, Berta Bragińska, przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina. W programie pieśni Werthełma, tak zdolnego, przedwcześnie zmarłego kompozytora polskiego, Żeleńskiego, Noskowskiego i również w bardzo młodym wieku zmarłego Pankiewicza.

KONCERT SYMFONICZNY.

Koncert symfoniczny o godz. 21.30 stoi pod znakiem **czarów**, które tak znakomity znajdują wyraz w tej najniżej zmysłami zwiazanej sztuce, jaką jest muzyka. Usłyszymy w audycji tej **utwór rosyjskiego kompozytora, zmarłego w roku 1914 Ljadowa, poemat symfoniczny „Za czarowane jezioro“**, oraz **Mussorgskiego poemat symfoniczny „Noce na tysej górze“**. Wspaniale ilustruje muzyka Mussorgskiego lemoniczny świat fantazji, podziemną krainę duchów, sceny, gdy ukazują się duchy ciemności, złe moce, a nawet sam ich król szatan, duchy oddają cześć swemu panu i władcy, odbywają piekielne nabożeństwo. Zjawiają się czarownice, by odprawić swe harce. W punkcie kulminacyjnym sabatu czarownice odzywa się nagle dźwięk z pobliskiego kościoła. Znikają złe moce, duchy, ciemności — świta dzień! (r)

OSTATNIA MIŁOŚĆ W ŻYCIU MĘŻCZYNY...

Rzadko porusza się czy to w literaturze, teatrze, filmie, tragedję człowieka, przeżywającego swoją ostatnią miłość; bolesnem jest to uczucie, lecz jakże często odzwajające się wśród starszego pokolenia.

A w dodatku, gdy w grę wchodzi kobieta młoda, pulsująca życiem, nie przeciętną urodą, kobieta, która dopiero swe życie zaczyna układać, kobieta, która ma przecież tylu młodych adoratorów.

Na tej fabule oparty został film p. t. „Sonata“. Role główne odwarzają: Elissa Landi, Józef Schildkraut i Frank Morgan.

Niezmiernie ciekawy ten film ukaże się już wkrótce w kinie „Europa“.

Dnia 15 sierpnia 1936 roku zmarł

ś. † p.

JAN STANISŁAW TRĄBCZYŃSKI

Inżynier, Kierownik Wydziału Drogowego Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Spółki Akcyjnej

W Zmarłym tracimy wieloletniego gorliwego i szczerze oddanego przedsiębiorstwu pracownika, to też pamięć Jego nazawsze zachowamy.

ZARZĄD i DYREKCJA
Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc.**Łódzcy kandydaci do sejmiku**
Pierwsze sylwetki ewentualnych posłów

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy druk życiorysów, a raczej sylwetek ewentualnych posłów z Łodzi. Na pierwszy ogień idą:

Marjan Wałowski, urzędnik państwowy, skarbowiec, od najmłodszych lat pracuje w młodzieżowych organizacjach niepodległościowych. W październiku 1914 wstępuje do Legionów i odbywa kampanie wojenne w 1 pułku 1 Brygady. Po odmowie złożenia przysięgi, staje osadzony w obozie Beniaminowie, skąd wydostaje się i pracuje w Polskiej Organizacji Wojskowej. Bierze czynny udział w rozbrajaniu okupantów.

Kampanie wojenną przeciw bolszewicką odbywa w 1 pułku piechoty, jako podporucznik, a następnie porucznik.

W r. 1922 powraca do rodzinnego miasta i wstępuje do służby w skarbowości. Jest współorganizatorem związku Legionistów na terenie Łodzi i piastuje mandaty prezesa okręgu i członka rady naczelnej. Ostatnio stoi na czele łódzkiej organizacji BBWR.

Poza tem pracuje czynnie w szeregu organizacji społecznych.

Ludwik Waszkiewicz, dyrektor archiwum akt dawnych za rządu m. Łodzi, działacz niepodległościowy, jeden z przywódców strejku szkolnego w Łodzi, czołowy działacz Narodowego Związku Robotniczego, a następnie Narodowej Partii Robotniczej. Był posłem na drugi, trzeci i czwarty sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz piastował mandat radnego m. Łodzi. Pracował bardzo czynnie na terenie ruchu zawodowego i na polu oświatowym.

Równoległe z pracą polityczną zajmował się b. żywo pracą naukowo-historyczną, szczególnie z dziedziny dziejów Łodzi w okresach powstań listopadowego i styczniowego.

Jakób Lajb Minberg, przemysłowiec, prezes zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej, założyciel i prezes rady nadzorczej Kupieckiego Banku Współdzielczego. Działacz ortodoksyjny, prezes honorowy związku żydów ortodoksów w Łodzi.

członek rady naczelnej tej partii.

Piastował mandat poselski w drugiej i czwartej kadencji sejmiku Rzeczypospolitej oraz mandat radnego m. Łodzi w szeregu kadencji. Jest członkiem władz szeregu żydowskich organizacji społecznych, oświatowych i filantropijnych.

Tadeusz Antoni Hejrowski, urzędnik prywatny, jeden z czołowych działaczy pracowniczych na terenie Łodzi. Od 14 lat pracuje czynnie na terenie związku zawodowego handlowców polskich, piastując kolejno mandaty członka zarządu, sekretarza i wiceprezesa; poza tem jest wiceprezesa rady okręgowej unii pracowników umysłowych i członkiem rady naczelnej tej organizacji. Przewodniczy szeregowi instytucji samopomocowych pracowników umysłowych.

Był inicjatorem i przewodniczącym międzyzwiązkowej komisji pracowniczej, która prze prowadziła szereg akcji w obronie warunków pracy i płacy pracowników umysłowych. Szczerzy zwolennik współdziałania zawodowego pracowników umysłowych i fizycznych.

Józef Trawkowski, kupiec. Działacz niepodległościowy w czasach przedwojennych i na emigracji w Rosji. Przewodniczący dzielnicy „Bałuty” B. B. W. R., b. radny miejski, prezes honorowy stowarzyszenia kupców detalistów, którem kierował przez 10 lat.

Od kilkunastu lat prowadzi na szeregu odcinków akcję w obronie potrzeb dzielnicy, którą zamieszkuje, t. j. Bałuty. Był inicjatorem akcji o potaniecie przejazdów tramwajowych dla mieszkańców przedmieść. Jest przewodniczącym towarzystwa przyjaciół przedmieścia Bałuty. Czynnie pracuje i wspiera szereg organizacji dobroczynnych i społecznych.

Alfred Biłyk, adwokat. Działacz niepodległościowy, legionista. Od 1916 r. przebywa na terenie Łodzi. W r. 1918 po rozbrojeniu Niemców zostaje komendantem miasta. Po wojnie bolszewickiej osiada w Łodzi i czynnie pracuje w szeregu organizacji społecznych, zwłaszcza organizacji h. wojskowych. Jest inicjatorem i współtwórcą „Klubu obywatelskiego”, które mu przewodniczy, jest prezesem komisarycznym zarządu o-

kręgowego związku oficerów rezerwy, prezesem L. O. P. P. oraz piastuje mandaty we władzach szeregu organizacji społecznych.

Karol Allgajer, pracownik ubezpieczalni społecznej. Od r. 1900 pracuje w Polskiej Partii Socjalistycznej. W r. 1905 wchodzi do egzekutywy tej organizacji w Częstochowie. Aresztowany w r. 1908 po cztero-

letniem więzieniu, zostaje skazany na 6 lat katorgi. Zwolniony po rewolucji Kiereńskiego wraca do kraju. Odtąd czynnie pracuje w organizacjach zawodowych, będąc jednym z współorganizatorów Z. Z. Z. Obecnie jest przewodniczącym Narodowych Klubów Robotniczych, współpracując równocześnie w szeregu robotniczych organizacji społecznych i oświatowych.

W niedzielę, dn. 18-go b. m. o godz. 12-iej w południe, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Temy z Wajnfraubów Jabłoniowej
odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika, na które zaprasza się
Mąż, dzieci i siostry

Wagonik przygnoił robotnika
Nieszczęśliwy wypadek przy ul. Brzezińskiej

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych, na końcu ulicy Brzezińskiej, przy budowie nowej arterji komunikacyjnej miał miejsce straszny wypadek.

Zatrudniony przy przewożeniu piasku wagonikami, robotnik Kowalczyk Antoni, lat 50, zamieszkały przy ulicy Zimnej 4 w pewnej chwili potknął się i przewrócił, upadając pod następny wagonik, który przygnoił swym ciężarem nieszczęśliwego

robotnika. Na krzyk ofiary wypadku, zbiegli się robotnicy, którzy wagonik odsunęli i pospieszyli koledze z pomocą. Ponieważ Kowalczyk nie mógł się podnieść, wezwano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego lekarz po nałożeniu Kowalczykowi prowizorycznych opatrunków, przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala. Jak się okazało, Kowalczyk doznał złamania żeber.

Włamywacze przed sądem**Dzieje nieudanej kradzieży**

Wczorajem, dnia 25 kwietnia r. b. właściciel składu i warsztatu rzeźnickiego przy ul. Kopernika 32, Stefan Lopaciński, znajdując się w

Lekarz - Dentysta
STANISŁAW GELBERG
Zawadzka 14, tel. 108-33
powrócił

przyjm. w godz. 10—2 i 4—7

Z BRANŻY EKSPEDYCYJNEJ

W szeregu ekspedytorów, działających na terenie Łodzi, przodują swą solidnością i punktualnością w wykonaniu powierzonych zleceń przedst. ekspedyc. transportowe Lloyd Krajowy, które na nadchodzący sezon znacząco rozszerzyły swą działalność, zwłaszcza w transportach do Warszawy, Poznania, Bydgoszczy oraz z powrotem. Specjalny dział opakowania i wysyłek kolejowych dla klientów prowincjonalnej. Firma wywiązuje się bardzo skrupulatnie z powierzonych zleceń inkasowych. Przesyłki ubezpieczenia w najpoważniejszych tow. ubezpieczeniowych. Biura zarówno w Łodzi i w Warszawie, Poznaniu i Bydgoszczy znajdują się w centrum życia handlowego, co daje rękojmię szybkiego dostarczenia i odbioru wszelkich przesyłek, które normalnie następnego dnia są do powyższych miejscowości dostarczane.

kuchni usłyszał brzęk szyby w oknie pokoju sypialnego, gdzie znajdowała się kasa.

Wybiegłszy w towarzystwie dwuczeladników na podwórze zatrzymał podejrzanego osobnika, którym jak się później okazało, był 32-letni Bronisław Ignasiak, notoryczny złodziej - włamywacz, ośmiokrotnie karany.

Przy Ignasiaku znaleziono wytrychy, oraz zakrzywione pióro, służące do wypychania kluczy z zamków. Ignasiak przyciśnięty przez rzeźników do domu, przyznał się, że zamierzał wraz z drugim dokonać włamania, rozpruć kasę i skraść pieniądze, przyczem robotę nadał im pracownik Lopaciński.

Drugiego włamywacza, którym okazał się 37-letni Piotr Jafczak, poprzednio już 18 razy karany, aresztowano.

Wczoraj obaj włamywacze zasiędlili na ławie oskarżonych. Sąd okręgowy w Łodzi rozpoznawał sprawę pod przewodnictwem s. Brauna, oskarżał prokurator Orlikowski, bronił adw. Fred.

Sąd skazał 36-letniego Piotra Jafczaka i 32-letniego Bronisława Ignasiaka na 2-3 lata więzienia.

CASINO

Wczorajsza premiera dowiodła, że warto przerwać wypoczynek w uzdrowisku lub na wsi i obejrzeć niezrównany film

GRA ZMYŚLÓW

(GETTE VIEILLE CANAILLE)

w którym rolę czołową kreuje genialny

Harry BAUR

Ceny miejsc snitone.

Początek o godz. 11-iej.

Poranki od 80 gr.

Feljton

Zachwycająca suknia

Salon mód „Amoretti“ nie zalicza się do największych i najlepiej rozreklamowanych, a jednak jego modele są niezwykle szykowne i eleganckie.

Paul Bertolini, młoda osoba o klasycznie pięknej buzi i smukłej sylwetce, wybierała sobie właśnie materiał na bluzkę. Gdy grzebała w całym góraczku spiczastym przed nią materiału — tak właśnie, jak to tylko kobiety potrafią — usłyszała w sąsiedniej kabinie do przebierania cichą rozmowę, która nie mogła ująć jej pięknym uszkiem, zwłaszcza, że prowadzona była dość nerwowo.

— Suknia jest nadzwyczajna i jestem z niej bardzo zadowolona. Ale powiem pani od razu, że jeśli pani sprzeda ten model komuś innemu, oprócz mnie, to widziała mnie pani u siebie ostatni raz.

Po chwili dystygowana dama opuściła kabinę i wyszła z dumnie podniesioną głową.

Ale także uroczą pani Bertolini miała czas obejrzeć wspaniałą suknię.

„Wyjątkowe! Przesłane...“ Nie wypowiedziała tych słów, raczej wyszeptala je z zachwytem.

Po pięciu minutach pani Bertolini kaszla poprosić szefa.

— Sliczny model ta suknia stalowobłękitna — ziewnęła cicho i dodała tak mimochodem: Powiedzno pan, panie Amoretti, kto była ta pani, która przed chwilą stąd wyszła.

— Była to markiza de Saint Previl — odpowiedział szef salonu mód.

Pani Bertolini uśmiechnęła się: — Musi pan zrobić dla mnie taką samą suknię.

— To niemożliwe, signora.

— Muszę mieć tę toaletę. Zapłacę panu dwa razy tyle, co ta pani!

Amoretti, gentleman w każdym calu, odpowiedział:

— Przyrzekłem markizie...

— Panie Amoretti — przerwała mu piękna pani. — Muszę mieć tę stalowo-błękitną suknię.

Oczywiście początkowo Amoretti sprzeciwił się stanowczo, stwierdził, że takie postępowanie nie byłoby „fair“ i opierał się gwałtownie. Ostatecznie jednak piękna pani przeprowadziła swe życzenie, popierając je naprzemiennie groźbami i komplementami.

Istotnie już po kilku dniach otrzymała pani Bertolini upragnioną stalowo-niebieską suknię. Tę samą!

Tak, tę samą! Markiza de Saint Previl była w rzeczywistości manekinem, a cała rozmówka w kabinie, niezawodnym, odpowiednio zastosowanym trikiem reklamowym.

Albowiem doświadczony pan Amoretti, właściciel skromnego salonu mód znał kobiety...

W. JEL.

CO NAS OLŚNI.

Dzisiaj wszyscy naznaczamy sobie rendez - vous w pięknym lokalu „Tabarin“, gdzie czeka nas doskonała zabawa do rana.

Obejrzymy program artystyczny zachwycający się tańcem duetu Cecil et Peter von Sarron oraz występami duetu Garbo i Fortes, z przyjemnością przysłuchamy się śpiewowi piosenki wiedeńskiej — Nany Neuhardt, obejrzymy tańce Gari baldi itd.

A gdy pogasną neonowe światła i parkiet pogrozy się w dyskretny półmrok ruszymy do tańca, do którego będzie nam grała najnowsze przeboje muzyczne świetna orkiestra Szymkiewicza.

Na odcioż zabawie minie kilka godzin, podczas których zapomniemy o troskach codziennych, bo w „Tabarinie“ nie można się martwić. Każdy bawi się i to doskonale.

A nad ranem gdy skończy się zabawa wrócimy do domu, obiecując sobie solennie, że jutro znowu przyjdziemy do „Tabarinu“, bo tu jest najmilej i najładniej.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

Echa pożaru w Szczercowie

Podziękowanie starosty łaskiego dla dzielnej łódzkiej straży ogniowej

Akcja ratunkowa na rzecz pogorzalców zatacza szerokie kręgi

Skutki strasznego pożaru, jaki nawiedził przed tygodniem miasteczko Szczerców w powiecie łaskim, były, jak wiadomo, katastrofalne i obecnie z całą energią prowadzona jest akcja, zmierzająca do odbudowania miasteczka i zabezpieczenia bytu pogorzalców.

M. in. jak już donosiliśmy, z pomocą pogorzalców pospieszył samorząd m. Łodzi, który wyasygnował 2,000 zł. Z pomocą ofiarom pożaru przyszedł także p. wojewoda łódzki Hauke-Nowak, który odwiedził ruiny miasteczka i zaofiarował na miejscu z prywatnych funduszy 1,000 złotych.

W czasie wizyty w Szczercowie p. wojewoda polecił również wybudować prowizoryczne baraki dla przebywającej pod gołym niebem ludności Szczercowa. Zarządzenie to wydane zostało w obawie przed powstaniem epidemii. Drzewo na wzniesienie baraków dostarczane jest, jak nas informują, bezpłatnie z państwowych lasów.

Okazuje się, że w czasie wielkiego pożaru miały miejsce w Szczercowie niezwykle sceny. Jakaś młoda dziewczyna postra-

dała zmysły. Została ona przewieziona do szpitala dla umysłowo - chorych w Warszawie. Oszałał także jeden ze starszych mieszkańców, który w noc pożaru w bieliznie uciekł z miasteczka i o którym dotychczas niema żadnej wiadomości.

Jeden z mieszkańców, Wiśniewski, został ciężko poparzony w czasie akcji ratunkowej. Został on przewieziony do szpitala w Piotrkowie.

Według zestawienia, przeprowadzonego obecnie przez komitet ratunkowy, wskutek pożaru ucierpiało 420 rodzin, liczących ponad 2,100 dusz ludzkich. Liczba zniszczonych domów sięga 140. Spalonych zostało doszczętnie 60 sklepów z towarami i warsztatów pracy.

W czasie pożaru rozegrała się w Szczercowie jeszcze jedna tragedia. Pastwą ognia padło m. in. mieszkanie i gabinet lekarza szczercowskiego, dr. Pozińskiego. Ratując swój dobytek, dr. Poziński wręczył jednemu z ratujących paczkę, która podobno zawierała 30 tys. zł.

Do ub. wtorku nikt z pieniędzy z tego powodu usiłował popełnić

samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Kula jednak chybiła.

Jak wiadomo, łódzka straż spisała się w czasie akcji bardzo dzielnie. W naszych relacjach z pożaru, nadesłanych przez specjalnego wysłannika, podkreślaliśmy, że zarówno II, jak i III oddziały straży pracowały z dużym poświęceniem i z niezwykłą sprawnością.

Obywatelski ten obowiązek straży został, jak się okazuje, w całej pełni doceniony przez władze administracyjne.

Oto w dniu wczorajszym starosta łaski nadesłał do prezydenta Łodzi podziękowanie dla łódzkiej straży.

W związku z tem prezydent Głazek wczoraj wystosował na ręce komendanta łódzkiej straży ogniowej, inż. Kowalczyka pismo następującej treści:

„Starosta powiatowy łaski zwrócił się do mnie z prośbą o wyrażenie serdecznego podziękowania II i III oddziałom łódzkiej straży pożarnej ochotniczej za sprężystą, pełną poświęcenia akcję ratunkową podczas pożaru w Szczercowie, co też z największą przyjemnością czynię“.

Walka z trującymi „lemoniadami“

podjęta została przez miejskie władze zdrowotności publicznej

W wydziale zdrowotności publicznej odbyła się pod przewodnictwem kierownika miejskiej pracowni bakteriologicznej dr. Załęskiego, specjalna konferencja w sprawie nielegalnie prowadzonych wytwórni wód gazowych.

W konferencji wzięli udział kierownik państwowego zakładu higieny, dr. Domżański, naczelnik urzędu przemysłowego I instancji, inż. Berliner, inspektor szpitalnictwa miejskiego, dr. Mittelstaedt, oraz kierownik oddziału sanitarnego p. Drymer.

W czasie konferencji była szeroko omawiana poruszona na łamach „Głosu Porannego“ przed dwoma tygodniami, sprawa masowej produkcji rozmaitych „lemoniada“ i „kwasów“, zawierających często szkodliwe dla zdrowia konsumenta domieszki.

Wskazano, że latem, w okresie szerzenia się zachorowań na dur brzuszny, nie bez znaczenia dla akcji antydurowej może mieć sposób i warunki, w jakich są fabrykowane rozmaite napoje chłodzące, spożywane w wielkich ilościach. Ponieważ w tym okresie powstaje też wiele wytwórni nielegalnych, należy wzmocnić nadzór nad miejscami sprzedaży i dokonywać w nich wywiadów, skąd miejsca te zaopatrywane są w wodę sodową i napoje chłodzące.

W wyniku dłuższej dyskusji zebrani na konferencji postanowili:

1) dokonać ponownie oględzin wszystkich istniejących i zarejestrowanych wytwórni wód gazowych;

2) przeprowadzić wywiady w miejscach sprzedaży, jak w budkach, kioskach, na targow-

skach i w halach, gdzie woda i napoje chłodzące są nabywane;

3) zwrócić uwagę na datę bieżenia balonów oraz żądać umieszczenia na balonach i flakonach nazwiska i adresu wytwórców wody;

4) pobierać próbki wód, soków i napojów chłodzących z butelek i syfonów do badania bakteriologicznego;

5) pieczętować wszelkie nielegalnie powstałe przedsiębiorstwa, fabrykujące wody, soki i napoje chłodzące, oraz pociągać winnych do odpowiedzialności sądowej;

6) zwrócić się do władz nadzorczych o wydanie przepisów lokalnych, normujących sprawę wytwórni wód gazowych.

Jak wspomnieliśmy wyżej, inicjatywa ścigania wytwórców trujących „lemoniada“, sprzedawanych masowo na mieście, pochodziła od władz. Szkoda, że wydział zdrowotności publicznej zabiera się do tej ważnej sprawy tak późno, nie ulega bowiem wątpliwości, że prace, obecnie podjęte, dadzą rezultaty dopiero we wrześniu, a więc już u schyłku lata, kiedy nikt nie myśli już o wodzie sodowej.

Najazd złodziei na Łódź

Obława dała pozytywne wyniki

Wydział śledczy w Łodzi w drodze poufnej ustalił, że na teren Łodzi przybyło szereg przestępców zamiejscowych, dla dokonania operacji na gruncie łódzkim, wobec czego zarządzono obławę celem ujęcia niepożądanych gości i odtransportowania ich do miejsc stałego zamieszkania, gdzie jako znani, mają utrudnione występy tego rodzaju.

W czasie tych obław wywiadowcy II brygady wydziału śledczego zwrócili uwagę na dwoje podejrzanych osobników, uwijających się na Pla-

cu Boernerka. Osobnicy ci widząc, że są obserwowani zamierzali ułotnić się, zostali jednak zatrzymani.

Zatrzymanymi okazali się Ideł Najman, znany kieszonkowiec z Włocławka oraz Chana Holcedorf z Gniezna Oboje, jak się okazało, przybyli do Łodzi na gościnne występy.

Niezależnie od tego w czasie obławy w jednej z melin złodziejskich ujęta została Franciszka Grabowska, znana złodziejka, która usiłowała się legitymować fałszywym dowodem osobistym.

ZAKOPANE

Pensjonat „Mirabella“

UL. PIŁSUDSKIEGO. — TELEF. 677

położony w centrum w pobliżu lasu. Wykwintna kuchnia. W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. — Garaże. — CENY B. PRZYSTĘPNE

Co usłyszymy dziś przez radio?

8,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12,15 Muzyka z płyt.
13,05 Najprawdziwsze tanga (płyty).
13,30 Po jednym tańcu (płyty).
14,30 Nowości z płyt.
15,30 Słuchowisko dla dzieci młodszyc p. t. „U jagodowego króla“.
16,00 Skrzynka techniczna.
16,15 Recital wiolonczelowy Neuteicha.
16,35 Pieśni w wyk. Bestani.
16,50 „Wywiad“ — humoreska K. Makuszyńskiego.
17,00 Koncert dla letników i uzdrowisk.
18,15 Koncert chóru.
18,30 Przegląd wydawnictw.
18,45 Muzyka popularna z płyt.
19,30 Nasze pieśni w wyk. Bragińskiej.
19,50 Pogadanka aktualna.
20,00 Potpourri z utworów Lehara (płyty).
20,10 Koncert małej orkiestry.
21,00 Audycja dla Polaków z zagranicy.
21,30 Przyroda w muzyce — „Świat czarów“ — koncert orkiestry.
22,10 Audycja p. t. „Warszawa za lat 200“.
22,30 Muzyka lekka z płyt.

AUDYJCJE ZAGRANICZNE

Berlin (356)
19,00 Serenady na skrzypce, flet i altówkę: Regera G-dur i Webera D-dur.
20,10 Romantyczna opera Marschnera „Hans Heiling“.
Monachjum (405)
19,05 Kwartet smyczkowy C-moll Gersbergera i Kwartet fortepianowy Mozarta.
Wiedeń (507)
19,45 Operetka Weinbergera „Der Frechling“.
Łondyn (261) i Davenport (1500)
22,00 Koncert (Uwertura „Raymond“ Thomasa, „Les petits riens“ Mozarta, Koncert wiolonczelowy Schumannna „Pieśń poranna“ Elgara i Suita Saint-Saens).
Rzym (420)
20,40 Legenda muzyczna Laccetiego go „Cud“.

TEATR I MUZYKA

„KRÓL WŁAMYWACZY“ W TEATRZE LETNIM (dawny „Bagatell“).
Dzisiaj i dni następnych grana będzie entuzjastycznie przyjęta na wczorajszej premierze doskonała farsa p. t. „Król włamywaczy“.

„TEATR MŁODYCH“ ŻEGNA ŁÓDŹ
„Teatr Młodych“ już w niedzielę, 18 bm. daje ostatnie, pożegnalne przedstawienie przed wyjazdem do Warszawy.

Dzisiaj, w sobotę, o god. 4-ej reportaż o Sacco - Vanzettim p. n. „Boston“. Wieczorem „Trupa Tannencapa“.

DZIS KONCERT W HELENOWIE

Wielkie zainteresowanie wzbudził dzisiejszy koncert w Helenowie ze względu na bogaty program i klasę wykonawców. Znakomite chóry i soliści t-wa „Hazornim“ pod dyr. I. Zaksza. Orkiestra pod dyr. S. Pietruszki wykona: Zolotarewa Rapsodję Żydowską i Pribaka parafrazę „Kol Nidrei“. Nadto Bela Rozenewajzanka z akompaniamentem orkiestry odegra Capriccio brilliant Mendelssohna.

Życzenia podczas spadania gwiazd



— Czy życzyłaś sobie coś idealnego, najdroższa?
— Owszem, Kochanie, tę niebieską sukienkę, w której byłoby mi idealnie.

Znakomita lotniczka



Eli Beinhorn, która dokonała pięknego lotu z Gliwic do Istanbula w ciągu 6 godzin i 45 min.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się w Łodzi następująco:

SOBOTA.

Piłka nożna. Boisko U-T przy ul. Wodnej o godz. 17-ej mecz o wejście do kl. B. Bar Kochba — Tajfun.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

NIEDZIELA.

Boisko ŁKS przy Al. Unji o godz. 17 mecz międzymiastowy Łódź — Poznań, poprzedzony przedmeczem o mistrz. kl. C. Sokół — Konstanyński K. S.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

Kolarstwo. W Pabjanicach z przed Parku Wolności o godz. 9 rano wyścig na dystansie 50 km. o mistrzostwo turystów m. Łodzi. Z przed lokalu klubu KPZjednoczone o godz. 8 rano wyścig szosowy na 150 km. z okazji pięcioletniego jubileuszu sekcji.

Sekretarz ŁOZK zrezygnował z mandatu

Wieloletni zasłużony sekretarz Łódzkiego okręgowego związku kolarskiego p. Stefan Wierucki wystąpił z zarządu związku — na tle tego jakże w łonie tego zarządu powstały.

Jutro mecz z Jugosławją

Miasto Katowice terenem walki o nagrodę Prezydenta Rzplitej

Polska u progu szeregu spotkań międzypaństwowych jesiennego sezonu

W dniu jutrzejszym, na przebudowanym specjalnie boisku Pogoni w Katowicach, odbędzie się międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Polską a Jugosławją.

Stosunki piłkarskie z Jugosławją nawiązaliśmy w roku 1922. Odbił się wówczas pierwszy mecz w Zagrzebiu, zakończony pięknym zwycięstwem naszych reprezentantów 3:1. Jugosławia zrewanżowała nam się rok później w Krakowie, wygrywając 2:1, tem niemniej plon pięknego sukcesu pierwszego spotkania nie został zmarnowany.

Po tych dwóch meczach nastąpiła dość długa przerwa, bo trwająca aż osiem lat. Dopiero po ustabilizowaniu się zmian, jakie zaszły w polskim piłkarstwie (stworzenie ligi), wzajemne stosunki podjęte zostały nanowo i po dziś dzień noszą serdeczny charakter.

Dotychczas zmierzaliśmy się sześciokrotnie z jugosłowianami i bilans tych spotkań jest dla nas bardzo zaszczytny. Nie trzeba zapominać, że Jugosławia cieszy się dobrą opinią w świecie piłkarskim, a markę swą zawdzięcza doskonałym wynikom, uzyskiwanym przez swe drużyny w spotkaniach z zawodowcami państw środkowej Europy.

Na sześć spotkań wygraliśmy cztery, przegraliśmy dotychczas dwa. Mamy też i korzystny stosunek bramek 19:13.

Spotkanie w Katowicach będzie trzecie z serii rozgrywek o nagrodę prezydenta Rzeczypospolitej. Dotychczas każdej ze stron udało się uzyskać po jednym zwycięstwie, jutrzejszy

więc mecz zadecyduje kto zdobydzie to cenne trofeum.

Przygotowania do meczu trwają już w Polsce od dłuższego czasu. Najlepsi piłkarze skoncentrowani na obozie kondycyjnym w Warszawie, pod dani zostali specjalnemu treningowi. Sprowadzono miastrowską drużynę Austrii, Rapid, by przekonać się o możliwościach naszych zawodników. Próby naogół wypadły dość pomyślnie.

Plany kapitana związkowego p. Kałuży pokrzyżowała nieoponowna kontuzja Wilimowski, upatrzonemu na pozycję lewego łącznika. Trzeba było z niego zrezygnować i pomyśleć o zapełnieniu luki. Oczekiwano na opublikowanie składu drużyny. Oczekiwano długo. P. Kałuża zastanawiał się, rozpatrywał wszystkie szanse zanim wypowiedział ostatnie słowo.

Powszechnie wiadomem było, że reprezentacja nasza oparta będzie na szkieletcie tej drużyny, która grała z Rapidem. Obsada niektórych pozycji nie budziła najmniejszych wątpliwości. Udział braci Kotlarczyków był „murowany”, tak samo zresztą, jak i pary obrońców Bułanow — Martyna. Wiadomem też było, że w ataku trójka Kisieliński, Piec i Matyas grać musi, że niema na ich miejsce godniejszych kandydatów. Otwartą kwestją pozostawał więc wybór bramkarza, trzeciego pomocnika, lewego łącznika i kierownika napadu.

Z wyborem bramkarza nie było większego kłopotu. Albański przewyższa wszystkich. Konkurować z nim może tylko Keller i Piasecki. Pierwszy jest zbyt nerwowy, Piasecki ma opinię niezrównoważonego i niedostatecznie rutynowanego. Bramkarz Pogoni natomiast wykazał w ostatnich spotkaniach dobrą formę, jemu więc powierzono tę odpowiedzialną placówkę.

Trudniej było zdecydować się przy wyborze dwóch pozostałych napastników. Coprawda p. Kałuża po meczu w Wie-

dnium z reprezentacją Austrii twierdził, że był zadowolony z gry Szerfkego. Nie mogliśmy temu dać wiary, gdyż Szerfke w naszych oczach wyrobił sobie opinie najslabszego gracza drużyny, a grę jego obserwowaliśmy bardzo uważnie. Widocznie opinia p. Kałuży wydana o napastniku Warty była, że ją tak nazwiemy „grzecznościowa” i miała raczej na celu usprawiedliwienie samego siebie z dokonanego wówczas nieudanego eksperymentu. Dziś znajdujemy jakoby potwierdzenie tego i przyznanie się kapitału PZPN. do błędu, skoro pominął swego wybrańca wiedeńskiego.

Kandydatów było dwóch. Nawrot, któremu już dziś p. Kałuża nie ufa i Peterek. Wybór padł na Peterka. Kierownik napadu Ruchu poprowadził polską ofensywę przeciwko Jugosławji. Z Peterkiem czyniono już nie jedną próbę, zawsze nieudaną. Pierwszy zwrócił na niego uwagę jeszcze mjr. Loth i wystawił go przeciwko Rumunji. Peterek popsuł wszystko. Jest to typ gracza nieociekionego dla własnej drużyny, gdy jednak ma po bokach innych łączników, wartość jego zanika. Jedyny udany występ Peterka w reprezentacji państwowej zanotowano w roku ub. w Rydze na meczu z Lotwą.

Peterek był podobno najlepszym graczem Ruchu na meczu z Pogonią we Lwowie, lecz mimo to wybór jego potraktować trzeba jako eksperyment. Widocznie p. Kałuża nie jest zbyt pewny swego, skoro w odwodzie trzyma Nawrot.

Piątkę ataku uzupełni Artur z Wisły. O lepszy wybór trudno.

Pewne natomiast zdziwienie wywołać musi dobór trzeciego pomocnika.

Obok braci Kotlarczyków ma grać Dytko, pomocnik miastrowskiej drużyny ligi śląskiej K. S. Dąb. Czyżby formę Dytki była aż tak rewelacyjna, że p. Kałuża decyduje się na niego, za nie ma tak słuszne obiekty, jak brak rutyny i otrzaskania się w poważniejszych spotkaniach. A może Dytko wybrany został przez wzgląd na kasę. No, bo już śląskich graczy w odwodzie nie brakuje. Gdy więcej ich będzie wyznaczonych, więcej publiczności zjawi się na meczu. Oby zastosowana przez PZPN. polityka finansowa nie zaciążyła czasami na wyniku spotkania.

Mecz z Jugosławją będzie wstępem do szeregu spotkań międzypaństwowych, jakie oczekują jeszcze Polskę w sezonie jesiennym. Belgja, Niemcy, Rumunja, Lotwa, rewanż z Austrią, oto nasi najbliżsi przeciwnicy.

Już przyjechali do Katowic

Piłkarzy Jugosławji powitały na dworcu tłumy ludzi

Wczoraj o godz. 6 wieczorem przybyła do Katowic reprezentacja piłkarska Jugosławji. Jugosłowian powitał w Zebrzydowicach na granicy Polski przedstawiciel-śląskiego ZOPN i towarzyszył im w dalszej podróży do Katowic.

Na dworcu w Katowicach zebrał się przedstawiciel świata sportowego, prasy oraz liczna publiczność (2 tys. osób), by powitać gości. W skład ekspedycji jugosłowian wchodzi 17 osób, w tem 15 graczy. M. in. znajduje się doskonały napastnik i groźny strzelec Sekulicz. Goście zainteresowali się składem naszej drużyny i sami twierdzą, że najsilniejszą ich częścią jest pomoc

i obrona, natomiast atak wykazuje pewne przemęczenie. Dodać należy, że piłkarze jugosłowiańscy nie przegrali w tym roku ani jednego spotkania międzynarodowego, liczą więc, że i w Katowicach uda im się zwyciężyć.

TFSJ buduje

stadjon w Tomaszowie

Z okazji 25-lecia Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu (TFSJ) buduje dla swego klubu stadion sportowy oraz halę sportową. Budowa tych inwestycji będzie miała dla rozwoju sportu na terenie Tomaszowa ogromne znaczenie.

Ekipa polska



W. Walasiewiczówna na czele podczas parady na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie.

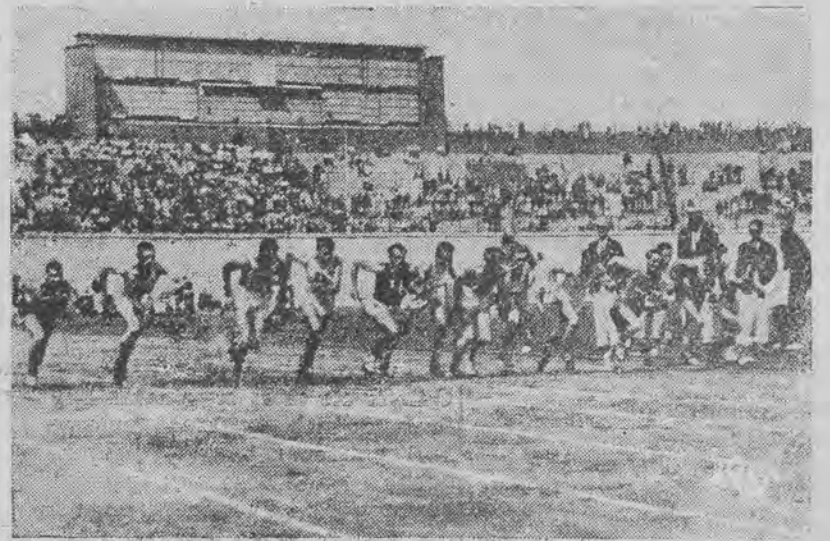
Rewja klubów fabrycznych w Spale

W niedzielę, dnia 25 b. m. odbędzie się w Spale w obecności pana prezydenta doroczna wielka rewja sportowa klubów fabrycznych, w której weźmie udział 7 klubów okręgu łódzkiego, a mianowicie: IKP, Zjednoczone, Geyer, Kruszender, Wima, TFSJ z Tomaszowa i Boruta ze Zgierza.

W roku bieżącym program imprez sportowych w Spale został znacznie rozszerzony, gdyż odbędzie się ćwiczenia gimnastyczne 250 zawodników, pokazowe walki bokserskie, zapasnicze, zawody lekkoatletyczne i kolarskie, pokazowe walki szermiercze oraz zawody w strzelaniu.

Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze-gotowanego!

Kucharski na starcie



Start Kucharskiego do biegu na 800 mtr. na międzyz. zawodach lekkoatletycznych w Amsterdamie. Jak wiadomo nasz biegacz zwyciężył w tej konkurencji, osiągając czas 1,53,7 sek.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W trzecim dniu ciągnięcia loterii państwowej padły następujące główne wygrane:

100.000 zł. — 59861, 103052, 35922.
10.000 zł. — 42615, 100809, 169838.
5.000 zł. — 24784, 147334.
2.000 zł. — 106727, 159077.
1.000 zł. — 64097, 86607, 102678, 111284, 176422, 157084.
500 zł. — 33594, 57981, 68791, 80586, 86164, 79180, 97121, 112178, 122778, 129260, 148793, 182300, 182133.
400 zł. — 6041, 11269, 25402, 28257, 53031, 65022, 77908, 83813, 113308, 118292, 135056, 166415, 166208, 170966, 180436.

300 zł. — 14094, 20591, 23792, 26502, 27535, 38480, 43790, 44790, 69208, 70572, 133285, 137994, 135580, 145322, 149802, 151946, 159880, 170920.

250 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

STAWKI

Po zł. 50 z literą s po zł. 200

112 3 809s 1003 188 271 85 639 900s 201s 125s
45 218s 26s 304 749 959s 3407 4096 194s 362s 600
877s 5862s 949 6217s 332s 854s 8718 879 9216
67s 582 712 931 42.

10023 179 312 655 945s 11078 453s 632s 878
926 12198s 491 13125s 248 517s 66s 614s 69 14091
257 315s 413s 524s 680s 916s 15206 649 730
16283s 717s 962 70s 17105s 227s 62s 570s 18917
58s 19084 268s 94s 492s 629 68 891 903 86s.

20602s 898s 900 21090s 522s 22145s 59 62 457s
53s 639s 82s 701s 47s 857s 940 57s 23119s 32s
87s 208s 37s 56s 607s 61 91 754 819 964 24116s
73 487 570s 6 717s 922 47 25054 135s 354s 573s
185s 26077 99 410 703s 949s 27287s 425 717s 82s
852 909s 28060 250s 303 89s 409 89s 530 815s
29106s 462 747s.

30.550s 766s 826s 31126 455 657s 88s 700s 871s
9s 32088 177s 240s 642s 70s 854 968s 33223 312s
68 95s 400s 517 842 989 34357s 794 886 35256s 68s
513s 75s 685s 91 779 810 59s 82s 36088s 157 253s
362 448 525s 74 704 19 821s 37211 22 56s 487 72s
38158 248 444s 567 607s 35 710s 39112s 312s 470
80 527s 46 799.

40077s 153s 232 543s 851s 57s 41113s 83s 209s
538 49 674 42162 613s 45 817 94s 43131s 312 942
44082s 101 233s 547 8 666 723 76 45070s 529s
860s 46080s 297 315s 504 628 892 913s 26s 39s
47207 460s 523s 660s 76 8 805 48103 19 248 510
625s 818 49050 457s 641 710 984.

50060s 171s 646s 91016s 157 259 436s 576 751
52341 405 578 97 303 53587 641 869 95 54011s
236 85 692s 924 55058s 519s 31s 652 81 944 79s
56147s 51s 390s 593s 625s 740s 50 57012 97s 227
360s966 58137s 97 378s 85s 422s 539 656 836s 67s
933 59060 232s 417s 58s 69s 570.

60030 335s 91s 460 93 623 71 61047 200s 82s
374s 92s 513s 619 98s 729s 66s 62227s 571s 629
786s 99 817 48 980 63135s 488 526 35s 850 64174
286 314s 85s 65062s 225s 82 324 537 40 66086 223s
85s 414s 670s 875 90 67312s 16s 576s 639 741s 51s
68006s 60 107 414 534 682s 724s 29s 50s 815s
71s 6s 90 995s 69118s 51s 378s 567 694 763 876.

70384s 618s 747s 812 71005 25s 250s 2 61 367
888 72143s 516s 602s 896s 907 75 79s 73184s
363 7s 571 910 87s 740288 45s 104 285s 449s 597
617s 25s 69 989 75025s 142 222s 63 747 880s 974s
70006 47s 176s 415s 829s 938s 77114s 476s 618s
755s 909s 20 78149 349 404 601 22 991 2 79204s
91 402s 699 841 940.

80236s 77 87s 457 507s 81336 719s 68 834s
82013 74s 84 237s 339 560 602 897s 83058 335
470s 85s 740s 72 93s 857s 84187 397 650s 92s 792
986s 85286 356 685 739 86s 86110 279s 918 87284

366 762 8851s 26s 73s 668 763 847 89476s 78s 55s
748s 60s 818s.
90463 668 934s 86 91069 420s 273 947s 92090
209 354 665 768s 93329s 454s 512s 601 766 895
921s 94112 225s 346 643 701 41 980 95077s 208
441 560 738 808 977 96048 361s 405s 642 91s 96
99s 864s 73s 88 922s 75s 97050 104 327s 57 550
829 970s 98301 401s 553s 732s 99085 220s 78 620
846 64s
100157s 716s 855 101064 6s 632 755 823 102033
269 362 985 94s 103031s 148s 346s 572 940s 104149
483s 588s 789s 811s 105009 96 276s 84s 890s
106108 427s 107005s 191 619s 711s 802 81s 108079s
92 159 446 983 92 109276 510s 612 803s 4
110077 176s 89 254s 81 335 540 714s 967
111193s 301s 415 645s 849 112019 184 228 745s
747 113013s 90 255s 114010 538 613 115054s 470s
988 116165 218s 403s 920 60 117203s 70 501s 22
866 118031s 87 302s 41s 58 119121s 254 532 609
708s

120375 437 702s 23 812 917s 121034s 56s 89s 454
64 59s 790 60 803 122064s 5s 86s 118s 97s 323
34 560 671s 889s 123219s 49 351s 530s 722 841
81 914 124161s 236 334 435s 615s 857s 79 949
125070 4 74 446s 836 943s 116103s 55 252 35s
56 2s 99 631s 750 878 127086 227s 311s 493s
128012 38 48s 258s 93 865 983 129179 255 376s
415 75s 583s 737

130076 319s 785 9s 875s 980 131022s 131s 205
30s 387 663s 800s 83 88 132172s 80s 368s 795
911s 133052 465s 518s 85 93 827s 134056s 63s
350s 94s 619s 807 30 9 440s 135151s 239 567s
780s 136096s 130 311s 501s 770 28 973 137070
551s 816s 61s 77 907 138053 63 139s 564 716s
93s 836 139366s 499s 554s 89 729 902s

140330s 36s 642 820s 947s 141111s 52s 272
475 629 64s 994 142036s 143 93 402 6s 751s 848s
143351 443s 577 98s 765s 991s 144119 243s 352
640 702 863 145060s 109 324 95 816 146364 491s
548s 59 72 51 798 847s 982s 147013s 158 86
320s 622 714 95s 951s 148237s 44s 89s 549s 633s
928 149135 81 206 44s 531 633 73 716 31 808
980s

150240s 87 362 515 787 849 58 151456 96s
77s 152075s 372s 97 657s 88 784 986s 153073s
232 389 484s 535 673 98 781s 844 154104 72s
209 536s 87s 803 155066s 256s 336s 38s 42 87s
773 97s 971s 156204 361s 409s 534s 157063 223s
229 73s 316s 423 717 886 900 158006s 26 42 281
282 600s 801 159088s 115s 414 754s

160270s 445 109s 943 161247s 382s 423 65 790
891 904s 80 162046 661 748s 917s 163370 666
745s 164151s 260 437 552 662 89s 816 930s 165103s
23s 304s 625 49 166255 374s 94 529 6 37 747 77s
899 917 167256s 430s 98 715 65 852 68 168109s
240 306 583 669 72s 169011s 60s 240 329 36 39s
603s 928s

170171s 224 523s 77 95 635 703 12s 842 171055
171 279s 94 425s 678 754 96 890 172093 655 777
173042 211 32 87s 527 174019 117 27s 409 642
64 865s 175144s 52 486s 674 176123 54s 640 701
888 9 177032 356s 827 711 922s 178063 209s 179108
237 416 80 9 553s 605 733 77s

180193s 249s 537s 181385 422s 533s 63s 775s
182007 215s 17s 39 353 50 8 744 818 914 183250s
184533s 731 871s 975s
W drugim ciągnięciu padło:
50.000 zł. — 32899.
10.000 zł. — 106837, 122913.
5.000 zł. — 109952.
2.000 zł. — 23307, 49705, 140042,
157351, 170941.
1.000 zł. — 126105, 141281, 149645,
160247.
500 zł. — 44206, 53998, 57148, 60342.

500 zł. — 106727, 159077.
1.000 zł. — 64097, 86607, 102678, 111284, 176422, 157084.
500 zł. — 33594, 57981, 68791, 80586, 86164, 79180, 97121, 112178, 122778, 129260, 148793, 182300, 182133.
400 zł. — 6041, 11269, 25402, 28257, 53031, 65022, 77908, 83813, 113308, 118292, 135056, 166415, 166208, 170966, 180436.
300 zł. — 14094, 20591, 23792, 26502, 27535, 38480, 43790, 44790, 69208, 70572, 133285, 137994, 135580, 145322, 149802, 151946, 159880, 170920.
250 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

100.000 zł. — 59861, 103052, 35922.
10.000 zł. — 42615, 100809, 169838.
5.000 zł. — 24784, 147334.
2.000 zł. — 106727, 159077.
1.000 zł. — 64097, 86607, 102678, 111284, 176422, 157084.
500 zł. — 33594, 57981, 68791, 80586, 86164, 79180, 97121, 112178, 122778, 129260, 148793, 182300, 182133.
400 zł. — 6041, 11269, 25402, 28257, 53031, 65022, 77908, 83813, 113308, 118292, 135056, 166415, 166208, 170966, 180436.

300 zł. — 14094, 20591, 23792, 26502, 27535, 38480, 43790, 44790, 69208, 70572, 133285, 137994, 135580, 145322, 149802, 151946, 159880, 170920.
250 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

200 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
150 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
100 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

50 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
20 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
10 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

5 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
2 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
1 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.

500 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117979, 123952, 134650, 136311, 136720, 157151, 144795, 155407, 162294, 163624, 166047, 170045, 170779, 173692, 182120.
400 zł. — 3239, 17465, 19450, 20563, 22097, 40914, 44691, 48102, 53140, 54608, 55235, 60534, 60097, 65534, 67298, 67287, 69208, 70322, 72880, 81167, 91437, 95190, 96510, 105971, 116940, 117

WIADOMOŚCI HANDELLOWE

Spadek eksportu włókienniczego Najwięcej wywozimy nadal do Anglii

Ogółem w miesiącu lipcu wywieziono 321.071,75 klg. wyrobów włókienniczych, wartości zł. 2.298.075,55. W porównaniu z eksportem wyrobów włókienniczych za okres od 1 do 30 czerwca r. b. eksport w miesiącu lipcu zmniejszył się o 3.377,11 klg., wartość zaś zmniejszyła się o 86.722,97 złotych. Eksport przędzy wełnianej barwionej i niebarwionej wraz z eksportem gotowych tkanin wełnianych wyniósł blisko 119.000 klg., wartości ponad 1 milion złotych a więc prawie połowę całego eksportu. Jeżeli chodzi o kraje przeznaczenia, to w dalszym ciągu na pierwszym miejscu pod wzglę-

dem wywiezionych towarów znajduje się Anglia, dokąd w miesiącu lipcu wywieziono 89.976,26 klg. wartości zł. 555.967,46, na drugim Rumunia, która importowała od nas 21.071,36 klg., wartości zł. 237.088,38, na trzecim Czechosłowacja, dokąd wywieziono 21.055,60 klg., wartości zł. 165.327,56, na czwartym Indie brytyjskie, dokąd wywieziono 19.133,13 klg., wartości zł. 117.718,57 i wreszcie na piątym miejscu Stany Zjednoczone — 8.434,14 klg., wartości złotych 108.528,62.

Najmniejszą ilość wyrobów włókienniczych importował od nas Meksyk — 42 klg., wartości zł. 674,41.

Zniżkowa tendencja dla papierów wartościowych

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano waluty: funty angielskie — 26,20 w placeniu, 26,30 w żądaniu, marki niemieckie — 176 w placeniu, 177 w żądaniu, dolary złote — 9,02 w placeniu, 9,05 w żądaniu, ruble złote — 4,70 w placeniu, 4,72 w żądaniu, guldeny gdańskie — 96 w placeniu, 97 w żądaniu, korony czeskie — 21,20 w placeniu, 21,60 w żądaniu, pengos węgierskie — 103 w placeniu, szyling austriacki — 101 i pół w placeniu, 102 w żądaniu, dolary gotówkowe — 5,24 w placeniu, 5,26 w żądaniu, franki francuskie — 34,90 w placeniu, 35 w żądaniu, floreny holenderskie — 356 i pół w placeniu, 357 i pół w żądaniu, liry włoskie — 38,50 w placeniu, 39 w żądaniu. Papier wartościowe: 7 proc. pożyczki stabilizacyjna — 65 i pół w placeniu, 66 w żądaniu, 3 proc. pożyczka budowlana — 41 i pół w placeniu, 42 w żądaniu, 5 proc.

Łódzkie listy zastawne — 52 i pół w placeniu, 52 i trzy czwarte w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa — 53 i pół w placeniu, 54 w żądaniu.

W dniu wczorajszym na prywatnym rynku pieniężnym w Łodzi obroty były minimalne przy tendencji dla walut naogół utrzymane. W porównaniu z notowaniami ze środy, jedynie korony czeskie uległy wczoraj niżce o 10 punktów. Na papiery wartościowe w dniu wczorajszym panowała lekka tendencja zniżkowa. 7 proc. pożyczki stabilizacyjna w porównaniu ze środą uległa niżce o 50 punktów, a 3 proc. pożyczki budowlana zniżkowała o 25 punktów. Natomiast 5 proc. Łódzkie listy zastawne uległy lekkiej wyżce, a mianowicie o 6 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kształtowały się na poziomie poprzedniego notowania.

Bawelna afrykańska Rekordowe zbiory surowca

Według doniesień „Times'a” odbyła się ostatnio w Londynie konferencja przedstawicieli kolonii i dominjów brytyjskich, produkujących surową bawełnę. Ze sprawozdania złożonego przez prezydenta brytyjskiej federacji producentów surowej bawełny, lorda Derby wynika, że rozwój uprawy bawełny w Afryce brytyjskiej był pomyślny. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Nigerji, gdzie zbiory wypadły wprost rekordowo. W Ugandzie zbiory wyniosły 280 tys. bel, t. j. o 40.000 bel więcej, a

niżej w roku ubiegłym. W Kenji i Tanganice powstały z poparciem rządu nowe stacje doświadczalne, które przyczynią się do zwiększenia wydajności ziarna. Z inicjatywy federacji zorganizowana została specjalna podróż badawcza misji fachowej, która objeżdża brytyjskie tereny bawełniane celem zbadania możliwości wydatnego rozszerzenia upraw tego surowca. W północnej Rodezji poczyniono próby na szerszą skalę, które dały również doskonałe wyniki.

Dalsza niżka cen bawełny amerykańskiej

Od chwili ogłoszenia sprawozdania o zbiorach bawełny, które wypadły, w porównaniu z przewidywaniami o wiele pomyślniej, przekroczyły bowiem przewidywania te o 1 milion bel, tendencja na rynku surowej bawełny uległa zmianie, kształtując się pod znakiem **bardzo słabym**. Nic dziwnego więc, że w takich warunkach kursy ulegają stałej niżce, czego najlepszym dowodem jest fakt, że notowania z dnia 13 b. m. w porównaniu z notowaniami, jakie obo-

wiały na giełdzie nowojorskiej w dniu 9 b. m. zniżkowały w granicach od 25 do 30 punktów. Również pewnej niżce, w mniejszym jednak stopniu, uległy notowania na giełdzie bawełnianej w Liverpoolu. Tutaj zniżka ta kształtowała się w granicach od 5 do 6 punktów.

Zdaniem sfer zainteresowanych, w najbliższej przyszłości oczekiwać należy dalszego spadku cen bawełny, specjalnie, jeżeli chodzi o bawełnę amerykańską.

Rewizja amerykańskich standartów bawełny

Z Waszyngtonu donoszą: Ministerstwo rolnictwa zarządziło rewizję wzorów oficjalnych amerykańskich standartów bawełny. Ilość poszczególnych gatunków ma być obniżoną z 37 na 32. Według ustawy o standartach bawełny takie zmiany muszą być zapowiedziane na rok przedtem w porozumieniu z głównymi europejskimi zrzeszeniami bawełnianami. W tym celu wyjechali obecnie do Havru dwaj przedstawiciele St. Zjednoczonych z próbkami proponowanych standartów, aby nawiązać pertraktacje z przedstawicielami W. Brytanji, Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanji, Holandji i Belgji. Gdyby wnioski zostały przyjęte, zadecyduje o ich wejściu w życie konferencja specjalna, która miałaby się odbyć w 1936 r. w Waszyngtonie.

Upadłość i nadzory

W dniu 22 lipca r. b. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości Jentowa Tajtelbauma, prowadzącego mechaniczną fabrykę pończoch w Łodzi, przy ul. Kopernika 53a.

Po odczytaniu sprawozdania przez syndyka, pełnomocnik upadłego zaproponował układ z wierzycielami w wysokości — 20 proc. płatnych w ciągu dwóch lat.

W wyniku głosowania za układem wypowiedziało się 12 wierzycieli na ogólną sumę 15.927 zł., przeciwko układowi nikt nie głosował.

Wobec przyjęcia układu przez wierzycieli, sędzia komisarz uznał go za zawarty i przedstawił sądowi do zatwierdzenia.

Sąd na ostatniej sesji układ zatwierdził.

Nowa organizacja importerów

W dniu 13 sierpnia r. b. odbyło się w lokalu Stow. Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 73, przy liczonym udziale członków zebranie organizacyjne importerów wszystkich branż.

Pe wysłuchaniu referatów w sprawie ostatnich posunięć przy ustalaniu i podziale kontyngentów zebrani postanowili utworzyć w łonie stowarzyszenia sekcję importerów. W skład zarządu sekcji weszli przedstawiciele działów: surowców i półfabrykatów, chemicznego i tłuszczowego, kolonialnego, technicznego oraz agenturowego.

Zarząd sekcji ustalił na wtyczne polityki importowej oraz opracować taktykę wystąpień na terenie samorządu gospodarczego oraz władz centralnych w obronie słusznych i godziwych postulatów kupiectwa.

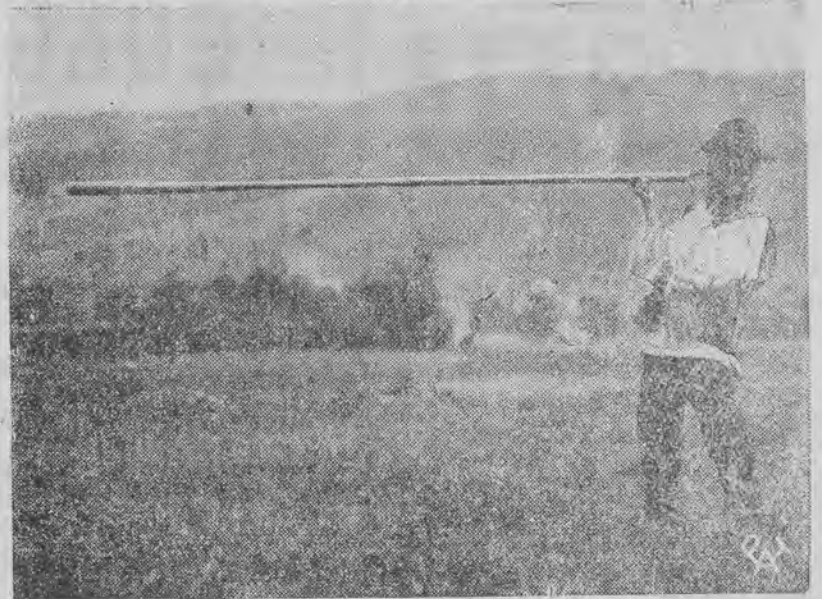
Bacność, letnicy

z Wiśniowej Góry i Stróżewa!

„GŁOS PORANNY”

codziennie do nabycia od 8-jej rano u JAMNIKA, willa Kawulla, vis a vis Chłodni.

Ze „Święta gór“



Hucul z trombitą



„Defilada” owiec

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
tranz. sprzedaż kupno
Dolary 5,26
Budowlana 42,50 42.—
Dolarówka 53,50 53.—
Inwestycyjna 109,50 109.—
Stabilizacyjna 66,50 66,25
Bank Polski 92,50 92.—
Tendencja utrzymana.

66,50, 8 proc. obligacje budowlane BGK, I em. 93, 8 proc. Przem. Polskie go funtowe 94,50, 5 proc. Warszawy stare 68,75, 5 proc. Warszawy nowe 58,25, 5 proc. Częstochowy nowe 50,25, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 62,25. Tranzakcje dokonane a nie notowane: 7 proc. Śląska 75,13 — 75, 7 proc. ziemskie dolarowe 47,25, 4 i pół proc. Warszawy 68, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 95,38, a za 7 proc. warszawską dolarową 73,75.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie w dziale dewiz obrót był niewielki, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Amsterdam 357,80, Bruksela 89,18, Berlin 213,15, Kopenhaga 117,25, Londyn 26,23, Medjolan 43,44, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,27,50, Paryż 34,99, Praga 21,94, Sztokholm — 135,25, Zurych 172,80. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 175,50, szyling austriacki 101,75, korona czeska 21,45, frank francuski 34,95, frank szwajcarski 172,35, gulden gdański 97, leje rumuńskie 2,97, liry włoskie 38,50, funt szterlingów 26,22, funty tureckie 4, dolar gotówkowy 5,25,75, dolar złoty 9,03,50, rubel złoty 4,70, rubel srebrny 1,70, bilon 0,88. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,24.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 11,25 — 11,50, pszenica 15,25 — 15,75, jęczmień przem. 12,00 — 12,50, owies jednolity 12,50 — 13,00, owies zbierany 12,00 — 12,50, mąka żytnia 1) 17,25 — 18,25, mąka żytnia 2) 18,25 — 19,25, mąka pszenna 27,00 — 29,00, otręby żytnie 6,75 — 7,00, otręby pszenne 6,50 — 6,75, otręby pszenne grube 6,75 — 7,00, rzepak 29,00 — 30,00, makuch lniany 15,50 — 16,50, makuch rzepakowy 13,00 — 14,00, lubin niebieski —, mak niebieski 36,00 — 38,00, groch Victoria 26,50 — 27,50, śrut Soya 18,50 — 19,00.

Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
Loco 11,55, sierpień 11,11, wrzesień 11,11, październik 11,11—14, listopad 11,05, grudzień 10,95, styczeń 10,96, luty 10,93, marzec 10,90, kwiecień 10,89, maj 10,87—89, czerwiec 10,86, lipiec 10,84.

BREMA
Loco 13,46, październik 11,92, grudzień 11,85, styczeń 11,89, marzec 11,88

ALEKSANDRIJA
Sakellaridis: listopad 14,16, styczeń 14,08, marzec 14,14.

Ashmouni: 12,68, październik 12,15, grudzień 12,04, luty 12,04.

Uwaga: Notowania zamknięcia Nowego Jorku z 15.VIII niekompletne ze względu na przeskoki atmosferyczne.

Kino-Teatr

„MIRAŻ”

11 listopada 16 (Konstantynowska)

Dziś początek o g. 12

Dziś premiera!

Henry Garat i Lili Damita

w filmie p. t. „Skradziono człowieka”

Poraz pierwszy w Łodzi idealna para kochanków

Jedynie kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Widownia zabezp. od niepo-
gody i chłodu.

Początek w dni powsz. o 4,
w sob., niedziele i święta o 12

Kino-teatr

METRO

PRZEJAZD 2

Dziś początek o 12

Dziś premiera!

DOLLY HAAS i PAUL HÖRBIGER

SCAMPOLO URWIS Z WIEDNIA

W pięknym arcydziele produkcji austriackiej wg głośnej sztuki NICODEMI'ego

Ponadto: VLASTA BURIAN w komedji **KAPITAN KORKORAN.**
Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Kino-teatr

ADRIA

GŁÓWNA 1

Dziś pocz. o 3 pp.

Dr. med.
M. Taubenhauz
akuszer-ginekolog
Zgierska 11,
tel. 248-09.
Przyjm. od 8-10 rano i 4-8 w.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 2-5 i 6-7.30 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
H. Borzekowska
Akuszerka i choroby kobiece
powróciła
Gdańska 44, tel. 18588
Przyjm. od 5-7.

Dr. med.
A. URYSON
choroby wewnętrzne
powrócił
godz. przyjęć 6-8 p. p.
11 Listopada 20
tel. 215-85.

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopielowych
Zawadzka 6, front II piętro,
tel. 234-12
przyjmuje od 8-12, 2-4 i 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

Dr. med.
NIEWIAŹSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-12

Wyśmienite LODY
porcja 35 gr.
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym
oraz
KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 90 gr.
poleca
Cukiernia „**ZRÓDŁO**”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Dr. ROJTER
CHOR. SKÓRY, WŁOSÓW
i WENERYCZNE
Narutowicza 24
telef. 262-61
przyjmuje: 8-1 i 5-8

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do
1 i od 4-7 p. p.
Szczepienie i stryżenie psów
Nawrotła, 11 p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

SANATORJUM
W CHEŁMACH
dla dorosłych i dzieci
w sosnowym lesie
Wszelkie wygody: woda bieżąca,
światło elektryczne, telefon.
stała opieka lekarska.
Dietetyczna kuchnia.
Wiadomość na miejscu, lub tel. 12206
127-81.

Astrolog pr. „ERGANDI”
Przepowiada każdemu
wszelkie sprawy życiowe.
Wyjaśnia przyczyny niedo-
boru w małżeństwie — w
zawiedzionej miłości daje
skuteczne rady
Z powodu wyjazdu przy-
jmuje jeszcze kilka dni
Łódź, ul. Główna 13 m. 2



**Kupujecie
z I-go źródła**

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.
„Patent”
ŁÓZEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składowe „DOBROPOL”

ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn
Łódź, Piotrkowska 75
w podwórzu. —

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

VOXRADIO sieciowe z 3 lampami
zł. 135.—, z 4 lampami zł. 180.—
również na raty od 5 zł. tygodnio-
wo. Piotrkowska 79, w podwórzu.

Lokale

POKÓJ z kuchnią, na pierwszym
piętrze natychmiast do wynajęcia.
Gdańska 97, dozorca.

GDNAJME pokój umeblowany so-
lidnemu panu. Narutowicza 56, m.
23. 234-2

POKÓJ umeblowany, słoneczny
tanie do wynajęcia. Przejazd
49, m. 6. Tel. 212 64. —3

Uzdrowiska i letniska

CHELMY. Pensjonat „Zacisze” po-
leca pokoje z wszelkimi wygodami
(willa skanalizowana, elektrycz-
ność). Wiad. na miejscu lub w Ło-
dź: tel. 112-97.

Różne

PRZEDSTAWICIELSTWO firmy za-
granicznej lub krajowej przyjmie
młody, ustosunkowany kupiec, z
kapitałem zł. 10 — 15 tys. zł., cie-
szący się dobrą opinią. Oferty „Po-
ważny artykuł” do administracji.

MAMKA, ze świeżym i zdrowym po-
karmem poszukiwana. Zawadzka
36, Rozen.

Do akt. Nr. Km. 1738 | XI | 35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski
zamieszkały w Łodzi przy ul.
Wólcząńskiej 77

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 21 sierpnia 1935 r.
o godz. 12 w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 3

odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości a mianowicie:
maszyny do pisania, mebli, pianina,
kasy „National” i maszyny do parze-
nia kawy
oszacowanych na łączną sumę
zł. 2.695.—

które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dnia 31.7. 1935 r.
Komornik: T. Łokuciewski

Pewność zdrowia — skarb to duży
„OLLA” wiecznie Ci posłuży!



Do akt. Nr. Km. 1732 | XI | 35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski zam.
w Łodzi przy ul. Wólcząńskiej 77

na zasadzie art. 602 K. P. C.
ogłasza, że w dn. 21 sierpnia i 2 wrze-
śnia 1935 r. o godz. 35 w Łodzi, przy
ulicy 11 Listopada nr. 19

odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
mebli, 2-ch kop na łóżka tułowych
serwetki na stół, przyboru do pisania,
serwisu stołowego, żyrandola, zegarka
niklowego, samowaru, firanek, pała
męskiego szmowego i ubrania mę-
skiego
oszacowanych na łączną sumę
zł. 847

które można oglądać
w dniu licytacji w miejscu sprze-
dazy, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 31.7.35 r.

Komornik T. Łokuciewski

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 221599
ZNAK F.A.B.R.
z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGIA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BOLE „ARTRETYCZNE”
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI

„GŁOS PORANNY”
nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie
i przyległych letniskach
u p. **Lewenberga.**

„HYGIENA”
kódz, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wałdona
ce w zakres czyszczenia szyb, frote
vowania, cyklinowania i drutowania a
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań
oraz pakowanie okien i drzwi na
zimę
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

CORSO

Początek w dni powsz. o 4,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.

Ceny miejsc: 50 i 54 gr.
następne 54, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 proszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Stanisław Koźniński Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Krauman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Bezkonkurencyjny program! Dziś i dni następnych!

OBLAWA

W roli głównej **Regis Tommey, Betty Bronson**

Niezwykłe tempo! Ciekawa akcja!

II. — Przepiękny film

„ICH NOCE”

W roli głównej **Clark Gable, Claudette Colbert**

Przepiękna gra! Ciekawa treść! Arcywesola akcja!

Sala należycie wentylowana i chłodzona